

Młodzież w Czynie Zwycięstwa

W Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyło się ogólnopolskie spotkanie młodzieżowych przodowników Czynu Zwycięstwa. W czynie produkcyjnym ponad 500 tys. młodych robotników, techników i inżynierów przepracowało dodatkowo prawie 4 mln. roboczogodzin, dając naszej gospodarce ponadplanową produkcję wartości przeszło 800 mln. zł.

PAP

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
21
LIPCA
1970

Wydanie A
Rok wyd. XXVI
Nr 171 [8215]
Cena 50 gr

Powodziowa fala ustępuje

Śmierć pięciu strażaków w Cieszynie

W poniedziałek po południu w górskich potokach i rzekach wody zaczęły powoli opadać. Natomiast kulminacyjna fala przesuwa się w dół Wisły stwarzając niebezpieczeństwo dla województw: kieleckiego, lubelskiego i warszawskiego. Województwa te przygotowują się na przyjęcie najwyższej wieloletniej fali. W nadwiślańskich powiatach województw kieleckiego i lubelskiego w poniedziałek ogłoszono alarm powodziowy.

Na południu Polski a przede wszystkim w woj. krakowskim sytuacja była nadal poważna. Dla żadnego z powiatów nie odwołano alarmu przeciwpowodziowego. Na terenie tego województwa weszły rzeki zalały ok. 20 tys. ha grunty ornych. Ewakuowano 500 gospodarstw. Zerwane mosty, uszkodzone i rozmyte drogi utrudniały, a w niektórych rejonach wręcz uniemożliwiały utrzymanie komunikacji. Wody zerwały 21 mostów drogowych, 285 km dróg zamknięto dla ruchu.

W dalszym ciągu pociągi do Zakopanego dochodziły tylko do Nowego Targu. Pomiędzy Nowym Targiem i Zakopanem kursowały autobusy.

Z upoważnienia Prezydium WRN w Krakowie i Woj. Komitetu Przeciwpowodziowego, Kuratorium Szkolne tego okręgu zwróciło się do Ministerstwa Komunikacji o niewysyłanie na teren woj. krakowskiego nowych grup młodzieżowych i kolonijnych, które w tym tygodniu miały rozpocząć drugi turnus. W związku z tym Ministerstwo Komunikacji wstrzymuje aż do odwołania wysyłanie pociągów kolonijnych na teren woj. krakowskiego. Uruchomienie punktów kolonijnych nastąpi po usunięciu szkód, naprawie dróg i zbadaniu wody w studniach.

W woj. katowickim alarm po wodziowy utrzymany był w powiatach Cieszyn, Bielsko, Wodzisław Śląski i Częstochowa a w pozostałych — stan pogotowia przeciwpowodziowego. Wzbrane rzeki uszkodziły kilka mostów, w tym most w Cieszynie. Podczas ochrony tego mostu zdarzył się tragiczny wypadek — utonęło 5 strażaków biorących udział w akcji. Do Szczyrku w dalszym ciągu nie dojechał żaden samochód.

Ze względu na uszkodzenia powstałe na szlakach kolejowych zmieniono trasę niektórych pociągów. Ekspres „Tatry” dojeżdża — jak inne pociągi — tylko do Nowego Targu. Pociąg pociągów — Zakopane przez Bielsko Białą — Żywiec będzie kursował do odwołania określoną trasą przez Katowice, Kraków do Nowego Targu. Wstrzymano ruch kolejowy pomiędzy Bielskiem Białą i Żywcem. Na tej trasie podróżni korzystają z komunikacji PKS.

W poniedziałek w godzinach popołudniowych kulminacyjna fala na Odrze w okolicy Miedoni osiągnęła 756 cm tj. 256 cm ponad stan alarmowy. W ciągu dnia podtopione zostały liczne wsie w pow. Racibórz. Natychmiast zorganizowany został tam dowód wody i żywiości. Tempo wzbierania wód na Odrze zmniejszyło się w ciągu dnia. (PAP)

Opóźnione żniwa

Opady deszczu zahamowały na kilka dni prace żniwne, głównie na południu i zachodzie kraju. Ta niezmierzona trudna i skomplikowana obecnie sytuacja w rolnictwie, która może zresztą zmienić się na korzyść w miarę poprawy warunków atmosferycznych — wpłynie zapewne na jeszcze większe spóźnienie prac polowych. Rolnicy bowiem będą musieli dociążyć maksymalnego wysiłku, aby uporać się szybko ze sprzętem żniw i nie zaniedbać jednocześnie podorywek oraz siewu poplonów.

PAP

Akademie Lipcowe w poznańskich zakładach

22 Lipca — Święto Odrodzenia Polski. Tradycyjnym już zrywem w dniu tym oddawane są do eksploatacji nowe obiekty, załogi podsumowują swój wkład w rozwój zakładu, wszędzie odbywają się uroczyste akademie i wieczornice.

Wczoraj uroczysta akademia odbyła się w Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski. Uczestniczył w niej m. in. konsul ZSRR w Poznaniu Wiktor Odinokow.

W okolicznościowym referacie dyrektor naczelny zakładów Franciszek Adamkiewicz przypomniał osiągnięcia Polski Ludowej, u podstaw których leży trwały sojusze z ZSRR, omówił zadania stojące przed załogą w związku z realizacją uchwał V Zjazdu.

W Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego zorganizowano uroczystą akademię dla całego aktywu społecznego w dniu 17 bm. Za osiągnięcia w pracy społecznej kilku pracowników i emerytów otrzymało dyplomy uznania.

Podobnie w Wielkopolskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych „Wiepofama”. Podczas akademii ogłoszono tam wyniki współzawodnictwa, wręczono 30 listów pochwalnych, 4 pracowników otrzymało jubileuszowe nagrody z okazji 40 i 25-lecia pracy w zakładzie. (bw)

Uroczystą akademią uczcili także wczoraj zbliżające się Święto Lipcowe pracownicy sądownictwa i więziennictwa woj. poznańskiego. Podczas akademii liczne grono pracowników wymiaru sprawiedliwości otrzymało odznaczenia państwowe. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Jerzy Czajka, sędzia Sądu Wojewódzkiego, Wanda Laskowska, sędzia SW, Józef Hasiński, prezes Sądu Powiatowego w Krotoszynie i Jan Zawiejski, sędzia SW. Nadto wręczono 11 złotych krzyży za zasługi, 9 srebrnych i 6 brązowych. 1 osoba otrzymała Honorową Odznakę „za zasługi w rozwoju woj. poznańskiego”.

(ms)

Nominacje profesorów



18 bm. w Warszawie przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski — Marian Spychalski wręczył akty nominacyjne 83 nowo mianowanym profesorom zwyczajnym i nadzwyczajnym wyższych uczelni, instytutów naukowo-badawczych i innych placówek naukowych. Na zdjęciu: akt nominacyjny na profesora zwyczajnego otrzymuje Józef Jan kowiak z Instytutu Balneologicznego w Poznaniu.

Fot. — CAF

Zwołanie Rady Bezpieczeństwa

W. Brytania zwróciła się w poniedziałek z prośbą o niezwłoczne zwołanie posiedzenia Rady Bezpieczeństwa, na którym pragnie wyjaśnić stanowisko rządu brytyjskiego w kwestii dostaw broni dla Afryki Południowej.

Posiedzenie, które zostało wyznaczone na godziny wieczorne, zapowiada się burzliwie. Przewodniczący grupy państw afrykańskich w ONZ, ambasador Mauritiusa, R. Ramphul, konferował z sekretarzem generalnym ONZ, U Thantem, pragnąc dowiedzieć się, jakie kroki zamierza podjąć sekretarz wobec planów W. Brytanii wznowienia dostaw broni do RPA. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie duże, miejscami opady deszczu. Temperatura maksymalna od 15 do 20 st. Wiatry umiarkowane, przeważnie z kierunków zachodnich.



Biało było od ZMS-owskich koszul na sali Domu Kultury Zagłębia Konińskiego, w którym odbywały się w minioną niedzielę uroczystości wręczenia 100-tyśięcnej legitymacji ZMS w województwie poznańskim.

Fot. E. Kitzmann

Prof. W. Czarnecki otrzymał nagrodę SARP

Z udziałem Marszałka Polski, przewodniczącego Rady Państwa — Mariana Spychalskiego — który jest honorowym prezesem SARP — odbyła się w poniedziałek uroczystość wręczenia honorowej nagrody Stowarzyszenia Architektów Polskich, przyznawanej corocznie za wybitne zasługi dla rozwoju współczesnej architektury i urbanistyki polskiej.

Laureatem honorowej nagrody SARP w roku 1970 został prof. arch. Władysław Czarnecki. Wszechstronna działalność twórcza prof. Czarneckiego, a także pedagogiczna i naukowa związana jest szczególnie z Poznaniem i Wrocławiem. Prof. Czarnecki ma w swoim dorobku wiele prac naukowych z dziedziny urbanistyki m. in. jest autorem kilkutomowego wydawnictwa „Planowanie miast i osiedli”. Jest zasłużonym pedagogiem — wieloletnim wykładowcą na wydziałach architektury Politechniki Wrocławskiej, Poznańskiej, a także Gdańskiej i Szczecińskiej. (PAP)

Lotnicze ataki Izraela

Jeden samolot izraelski typu „Skyhawk” został zestrzelony a drugi trafiony, gdy 24 samoloty nieprzyjacielskie usiłowały w poniedziałek zaatakować egipskie stanowiska wojskowe, rozmieszczone w północnym i południowym sektorze Kanału Sueskiego. Obrona przeciwlotnicza ZRA uniemożliwiła nieprzyjacielowi dotarcie do celu.

W poniedziałek w godzinach południowych dwa samoloty izraelskie atakowały przy użyciu rakiet oraz ostrzeliwały z karabinów maszynowych sektor Deir-Abi-Said w północnej Jordanii. (PAP)

peszcie, jako podstawy do rychłego zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji bezpieczeństwa.

Delegacja Bulgarii na Kubę

Na zaproszenie partii i rządu Kuby 25 bm. przybędzie do Hawa-



ny delegacja Ludowej Republiki Bulgarii. Delegacji przewodniczy I sekretarz KC BPK i przewodniczący Rady Ministrów LRB, Todor Żiwkow.

Promocja w Akademii Sztabu Generalnego

W Akademii Sztabu Generalnego im. gen. Karola Świerczewskiego odbyła się jubileuszowa, dwudziesta w dziejach tej uczelni promocja absolwentów.

Jest ich w Wielkopolsce 100 000

Uroczystości ZMS-owskie w Koninie

W ubiegłą niedzielę dziewczęta i chłopcy ze wszystkich powiatów naszego województwa naznaczyli sobie spotkanie w Koninie. W strojach organizacyjnych przybyło blisko 1,5 tys. członków ZMS, aby uczestniczyć w uroczystościach dla swojej organizacji uroczystości — akcie wręczenia 100 tysięcznej legitymacji ZMS w Wielkopolsce.

Do sali Domu Kultury Zagłębia Konińskiego przybyli, serdecznie witani przez młodzież: I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Kazimierz Barcikowski, przewodniczący ZG ZMS — Andrzej Zabiński, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW — Jan Wojtaszek, długoletni przewodniczący ZW ZMS w Poznaniu, a obecnie sekretarz Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — Jan Pawlak, gospodarze Ziemi Konińskiej, delegacje zakładów pracy, Zagłębia Konińskiego go.

W referacie wiceprzewodniczącego ZW ZMS — Mieczysława Rzepkowskiego omówiono w sposób syntetyczny najważniejsze osiągnięcia organizacji. Zaliczyć do nich można m. in. doskonale rozwijające się współzawodnictwo pracy, w którym uczestniczy 3.600 brygad pracy socjalistycznej. O tytuł ten ubiega się ponadto blisko 60 tys. młodzieży, skupionej w 4 tysiącach ZMS-owskich zespołów produkcyjno-usługowych. Organizacja legitymuje się poważnym dorobkiem w sprawowaniu patronatów nad wielkimi budowlami socjalizmu.

Meldunek o realizacji Czynu Zwycięstwa przez ZMS-owską młodzież złożył na ręce I sekretarza KW PZPR — K. Barcikowskiego, wiceprzewodniczący ZW ZMS — Szczepan Soboń. Wynika z niego, że blisko 103 tys. dziewcząt i chłopców przepracowało 768 tys. roboczogodzin, przysparzając wielkopolskiej gospodarce nowych, wymiernych wartości.

Za dotychczasowe osiągnięcia w pracy z młodzieżą, za

wkład wielkopolskiej organizacji w rozwój regionu, podziękował I sekretarz KW PZPR — K. Barcikowski, stwierdzając, iż tak, jak przed klasą robotniczą, całym narodem — również przed młodzieżą stoją obecnie trudne, ale ambitne zadania wyzwalające regionu i kraju do rzędu państw o przodującej technice i gospodarce.

Następuje kulminacyjny moment uroczystości. Przewodniczący ZG ZMS A. Zabiński wręcza nowym członkom legitymacje, krawaty i znaczki organizacyjne. Legitymację z nr 100.000 otrzymuje 21-letni technik-elektryk pracujący na zwałowarce w odkrywcę „Józefin” — Ryszard Paziewski. Członkinią z numerem legitymacji 99.999 okazała się 19-letnia Wanda Szczepańska — technik z fabryki fortepianów „Calisia” w Kaliszu. Legitymację nr 100.001 otrzymał Zdzisław Cichosz — ślusarz-mechanik z poznańskiego węzła PKP. Z kolei A. Zabiński udekorował 21 działaczy młodzieżowych Wielkopolski złotymi, srebrnymi i brązowymi odznaczeniami im. Janka Krasickiego. Złote odznaczenie otrzymał I sekretarz KZ PZPR kopalni „Konin” — Antoni Górajski. Przew. ZG ZMS wręczył także sztandar organizacyjny Zarządowi Zakładowemu ZMS Konińskich Zakładów Naprawczych Przem. Węglu Brunatnego.

Zwracając się do zebranych A. Zabiński serdecznie pogratulował wielkopolskiej organizacji ZMS 100 tysięcznego członka. Organizacja ta uplasowała się na czwartym miejscu w kraju pod względem liczebności. (zet)

Rakietowy atak na Sajgon

W poniedziałek we wczesnych godzinach rannych oddziały wyzwoleńcze ostrzelały centrum Sajgonu rakietami. Tuż przed świtem rakietą partyzancka ugodziła w dwupiętrowy budynek w pobliżu hal targowych w centrum miasta. Był to pierwszy atak na Sajgon od 12 maja br.

Sily wierne księciu Sihanoukowi otoczyły w poniedziałek i zdobyły miejscowość Srang, leżącą w odległości 40 km na południowy zachód od Phnom Penh.

Kambodżańskie sily patriotyczne w dniach 11-13 lipca w walkach na terenie prowincji Kompongczan spowodowały wyłączenie przeszło 450 żołnierzy armii sajońskiej z działań. Zniszczono 4 helikoptery i 45 pojazdów wojskowych, w tym 40 samochodów opancerzonych.

PAP

Uroczysty koncert

Dzisiaj, w przeddzień Święta Lipcowego odbędzie się o godz. 17 w Sali Wielkiej Pałacu Kultury w Poznaniu uroczysty koncert. Na jego program złożą się okolicznościowy, poetycki montaż w wykonaniu aktorów Teatru Polskiego w Poznaniu. Nadto wystąpią artyści: Święcicki, Mahlik i Hardy, a całość zakończy występ Aliny Janowskiej.

Organizatorami koncertu są Komitety: Wojewódzki, Poznański FJN oraz prezydium: Wojewódzkiej Rady Narodowej i RN Poznania. (a)

Stan wyjątkowy w Kolumbii

W niedzielę wieczorem w Kolumbii wprowadzono stan wyjątkowy.

Celem tego posunięcia jest opanowanie sytuacji w kraju i zapobieżenie dalszemu rozszerzaniu się zamieszek w związku z walką o władzę. Jak wiadomo, w wyniku przeprowadzonych w Kolumbii 19 kwietnia wyborów prezydenckich, zwycięstwo odniósł Pastrana Barreno, kandydat rządzącej koalicji „Front Narodowy”. Jednak pokonany był dyktator Kolumbii Gustavo Rojas Pinilla przywódca partii Ludowy Sojusz Narodowy, który sprawował władzę w latach 1953—1957 rościł sobie nadal pretensje do stanowiska prezydenta.

Po ogłoszeniu stanu wyjątkowego rząd kolumbijski podjął cały szereg bardzo energicznych środków dotyczących zwłaszcza porwania politycznych.

Poinformowano, że regiony, gdzie dojdzie do porwań będą okupowane przez wojsko, które pozostanie tam aż do wyjaśnienia sytuacji.

Gubernatorzy różnych departamentów zostali upoważnieni do proklamowania godzin policyjnych dla utrzymania porządku publicznego. (PAP)

Zapomniani

„Blue collar” to pracownicy fizyczni, „white collar” — umysłowi. Tak to, według kołnierzyków koszu, umownie określa się te dwie grupy społeczne w USA. Ostatnio, jak doniósł korespondent PAP, Biały Dom otrzymał (opracowany pod kierunkiem Ministerstwa Pracy) poufny raport na temat sytuacji materialnej i nastrojów „niebieskich kołnierzyków” czyli — robotników.

Pewne szczegóły tego raportu przedstawiały się do wiadomości prasy. Otóż liczba „blue collar” włączając członków ich rodzin, obniża się w Stanach na 70 milionów, Grupa ta, nieznacznie zmniejsza, „zapomnianych Amerykanów”, pragnie na swą stronę przeciągnąć każdą z czołowych partii USA. Dotychczas „blue collar” byli na orłach po stronie Demokracji, ale obecnie część z nich skłania się ku Republice, a nawet zaczyna popierać „prawicową — Wallace’a”.

Omawiany raport zwraca uwagę na nieodrobną rolę w USA, nie mogących podnieść swych kwalifikacji, nie mających praktycznie szans społecznego awansu, zainicjujących zdecydowanie niską pozycję w amerykańskiej drabinie społecznej.

Dokument, o którym mowa, zaleca szereg posunięć, mających na celu złagodzenie napięcia między klasą robotniczą a klasą kapitalistyczną. Autorzy raportu przypominają m. in. władzom o potrzebie „eksponowania prestiżu pracy fizycznej” co proponuje się zrealizować przez pomoc... w roli znaczków pocztowych z rycinami kórników, monterów, snawczy itp. (wp)

Groźba i szantaż w arsenale Izraela

„Prawda” o sytuacji na Bliskim Wschodzie

Komentator „Prawdy”, Władimir Jermakow, omawiając sytuację na Bliskim Wschodzie, pisze w dniu 19 bm., że wydarzenia ostatnich tygodni z całą widocznością wykazały, iż Izrael nie „prowadził walki o swoje bezpieczeństwo, lecz o zagarnięcie cudzych ziem”.

Izrael i jego protektory usiłują i bez tego zastrzyć na pięta sytuację w tej strefie. Politycy z Tel Awiwu grożą państwom arabskim nową wojną, trwają prowokacje przeciwko ZRA, Jordani, Libanowi, Syrii. Teraz, kiedy położono kres niekontrolowanemu panowaniu Izraela w powietrzu — pisze Jermakow — Tel Awiw dobija się o zwiększenie amerykańskiej pomocy w postaci broni, amunicji i pieniędzy.

W związku z zastrzeżeniem sytuacji na Bliskim Wschodzie bardzo ważne znaczenie miały toczące się w Moskwie rozmowy między prezydentem Zjednoczonej Republiki Arabskiej, G. A. Naserem i przywódcami radzieckimi. Potwierdza ona we wspólnym komunikacie linia, mająca na celu polityczne rozwiązanie konfliktu, „jest wprost przeciwna polityce tych waszyngtońskich kół, które wykorzystując niepokojącą sytuację na Bliskim Wschodzie i prowokacje

Druga Biafra w Sudanie?

Dziennik sudański opublikował w niedzielę oświadczenie ministra obrony tego kraju, Chalida Hasana Abbasa, demaskujące dywersje polityczne prowadzone w południowej części Sudanu przez koła syjonistyczne, kościelne i białych najemników.

Minister stwierdził, iż zwiększająca się pomoc finansowa Izraela dla południowo-sudańskich rebeliantów ma na celu stworzenie w Afryce drugiej Białej. Izraelscy instruktorzy szkolą wojskowe elementy separatystyczne w obozach utworzonych na granicy Sudanu, a także na terytorium samego Izraela.

Co się tyczy działalności Kościoła, to jest on zainteresowany w zastrzeżeniu problemu południowego Sudanu w celu wzmocnienia swych wpływów. Organizacje kościelne uprawiają propagandę, w której przedstawiają ludność południowego Sudanu jako ofiary wojny przeciwko religii, prowadzonej rzekomo przez rząd. (PAP)

Zanieczyszczenie Bałtyku

Duńskie władze sanitarne podały alarmujące dane o zanieczyszczeniu wód Bałtyku w cieśninie Oresund, a zwłaszcza w sąsiedztwie Kopenhagi. Próbkę pobrane w tamtym rejonie wykazały, że stężenie bakterii chorobotwórczych w wodzie przekracza przynajmniej 16-krotnie normę, uznawaną za dopuszczalną z punktu widzenia ochrony zdrowia ludzkiego.

Analizy ujawniły obecność w wodzie przede wszystkim bakterii coli (wywołujących zapalenie jelit), ponadto zaś cholery i tyfusu.

W tym stanie rzeczy kąpiel w morzu jest dla mieszkańców Kopenhagi i okolicznych miast połączona z poważnym ryzykiem.

Główną przyczynę tej niepokojącej sytuacji stanowi brak odpowiednich urządzeń oczyszczających ścieki w stolicy Danii. (PAP)

„jastrzębi” z Tel Awiwu, chętnie umocniłyby swoje zachwiane pozycje na Morzu Śródziemnym”.

Autor przypomina tu oświadczenie amerykańskiego ministra Lairda, który groził, że flota amerykańska „gotowa jest podjąć akcję w ramach kryzysu” na Bliskim Wschodzie.

„Zrozumiałe, że w oświadczeniu Lairda jest spora dawka szantażu — pisze autor. Jednakże błędem byłoby nie doceniać niebezpieczeństwa, jakie mogłoby w związku z tym zaistnieć dla krajów śródziemnomorskich, w tej liczbie dla tych, które w tej lub innej formie związane są sojuszniczymi zobowiązaniami z Waszyngtonem. (PAP)

Seria katastrof na świecie

W niedzielę wieczorem uległ katastrofie samolot należący do zachodniomiejemieckiego towarzystwa „Rawaria”, który miał odlecieć z Geroni do Monachium. Na jego pokładzie znajdowało się 80 turystów z Niemiec zachodnich, którzy spędzili urlop na Costa Brava w Hiszpanii oraz 5 członków załogi.

Katastrofa wydarzyła się na lotnisku w Geroni. Gdy samolot znajdował się na pasie startowym, nastąpiła eksplozja i maszyna rozpadła się na dwie części.

W wyniku wypadku 15 osób zostało rannych.

W niedzielę doszło w Filadelfii do pierwszej katastrofy największego samolotu pasażerskiego „Boeing 747” nazywanego Jumbo Jet, czyli latającego słoń, który startował z miejscowego lotniska międzynarodowego. Tuż po starcie zламаło się

Aresztowanie podpalacza

Policia francuska aresztowała w niedzielę 23-letniego Jean-Pierre Pinto, podejrzanego o wzniesienie pożaru lasu na wybrzeżu Morza Śródziemnego. Pinto przyznał się do zarzucanego mu czynu i oświadczył, że zrobił to „dla przyjemności”.

Jest to już drugi podpalacz lasu, aresztowany w ciągu ostatnich dni. Przed paroma dniami pod tym zarzutem aresztowany został 42-letni nauczyciel psychologii, Ernest Bolo, brat gaullistowskiego deputowanego francuskiego Zgromadzenia Narodowego. Bolo nie przyznaje się do winy i przysięgał do strajku głodowego na znak protestu przeciwko temu, co uważa on za spisek polityczny wymierzony przeciwko niemu. (PAP)

Brytyjski strajk — na wyczerpanie

Londyński korespondent PAP, red. Z. Boniecki donosi:

W poniedziałek, w piątym dniu powszechnego strajku do kierowców na brytyjskich rynkach spożywczych zanotowano zwiększony popyt na warzywa, owoce oraz mięso, jakkolwiek ogólnie biorąc, nie ma jeszcze oznak paniki. Jedynym wyjątkiem są miejscowości w poczynkowce, gdzie właściciele hoteli i pensjonatów straja się zgromadzić większe zapasy, tłumacząc, że muszą to zrobić ze względu na pensjonariuszy, którzy zamówili u nich mięsca na pół roku przed wyjazdem. W niektórych miejscowościach nadmorskich w Walii wprowadzono racjonowanie cukru i innych artykułów spożywczych. Na londyńskich rynkach owocowo-warzywnych i mięsnych — Covent Garden i Smithfield — które 20 bm. były wizytowane przez ministra rolnictwa, Jamesa Priora, podniosły się ceny jabłek, gruszek i pomarańczy oraz importowanego mięsa.

Użycie wojska do rozładunku towarów wskazanych przez komisję nadzwyczajną, powołane do życia w 12 największych portach brytyjskich, rozpoczęło się przypuszczalnie dopiero w połowie tygodnia. Dowództwa oddziałów, które

Proporzec za I miejsce w kraju

Dzisiaj przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Budownictwa i PMB, wręczyli załozce poznańskiego Przedsiębiorstwa Sprzętowo-Transportowego Budownictwa Rolniczego proporzec przechodni na zajęcie I miejsca w kraju we współzawodnictwie międzyzakładowym za 1969 r. (na)

Japonia potęgą morską

W opublikowanej w poniedziałek w Tokio Białej Księdze japońskie Ministerstwo Transportu stwierdza, że Japonia stała się drugą potęgą morską świata. Wyprzedza ją jedynie Liberia.

W 1969 roku finansowy tonaż floty handlowej Japonii wzrósł o 22,5 procent tzn. o 4 miliony 400 tysięcy ton i osiągnął 23 miliony 990 tys. ton. PAP

podwozie maszyny w związku z czym zaczęła ona trzeć dolną część kadłuba po pasie startowym a następnie stoczyła się na pole obrzeżające pas. Nie doszło na szczęście do pożaru, ani do żadnej eksplozji. Na pokładzie samolotu znajdowało się 57 pasażerów, z których 19 zostało rannych.

W niedzielę wybuchł pożar na statku norweskim Fulvia, który płynął z Wysp Kanaryjskich do Madery. 448 pasażerów i 281 członków załogi zostało przetransportowanych przez francuski statek „Ancerville” do Tenerife (Wyspy Kanaryjskie). Wiele pasażerów Fulvi przybyło do Tenerife i pidżmach. Opowiedzieli oni, że akcja ratunkowa przebiegała bardzo spokojnie. Znaleźli się oni na 8 łodziach ratunkowych, z których następnie zabrał ich „Ancerville”.

Według doniesień z Seulu, na skutek gwałtownych deszczów jakie nawiedziły w ciągu ostatnich 5 dni Koreę Południową zginęły 23 osoby, 36 odniosło obrażenia, a 13 przepadło bez wieści. 17 tys. ludzi znalazło się bez dachu nad głową. Szkoła materialne oblicza się na około 6 milionów funtów szterlingów.

W poniedziałek rano Tokio i inne części Japonii środkowej zostały nawiedzone przez niewielkie trzęsienie ziemi. Jego siła wynosiła 3 stopnie w 7 stopniowej skali japońskiej. Pierwsze doniesienia nie informują o zniszczeniach i ofiarach. (PAP)

Angielska broń dla RPA

„Żadnych karabinów dla rasistów!”

Możliwość sprzedaży broni dla RPA przez Wielką Brytanię wywołuje coraz większe napięcie w kołach politycznych i w społeczeństwie tego kraju. Prorasisowskie nastawienie nowego konserwatywnego rządu angielskiego jest powszechnie znane i ostatnie oświadczenie sekretarza stanu do spraw zagranicznych i brytyjskiej wspólnoty narodów — sir Aleca Douglasa Home, przyjęto bez zastrzeżenia, ale z protestami.

Minister oświadczył, iż W. Brytania weźmie pod uwagę możliwość sprzedaży broni dla Republiki Południowej Afryki. Dodał on jednocześnie, iż jest zwolennikiem, aby władze brytyjskie oczekiwały, aż do oficjalnego otrzymania propozycji ze strony RPA w sprawie zakupu broni angielskiej. Rząd konserwatywny będzie mógł wówczas konkretnie rozważyć tę propozycję.

Stanowisko rządu wywołuje repliki ze strony opozycyjnej, labourzystowskiej partii. Jej przywódca, były premier — Harold Wilson, zarzucił cynizm rządowi konserwatystów. Równocześnie przypomniał on, iż ONZ już dawno podjęła decyzję o zakazie sprzedaży broni dla rasistowskiego rządu RPA.

Postawa władz angielskich wywołuje jednocześnie dalsze coraz większe protesty społeczeństwa brytyjskiego. W niedzielę w centrum Londynu, odbył się masowy wiec, którego uczestnicy zdecydowanie potępił plany rządu konserwatywnego w sprawie zdjęcia embargo na dostawy broni dla RPA.

Jeżeli konserwatyści wznowią sprzedaż broni dla Republiki Południowej Afryki, bę-

dzie to jedna z najhaniebniejszych decyzji powojennej historii Anglii — oświadczył labourzystowski poseł do parlamentu — C. Davies, który tak że brał udział w wiecu.

Brytyjskie związki zawodowe uczynią wszystko, co leży w ich mocy, aby nie dopuścić do sprzedaży broni południowoafrykańskim rasistom — podkreślił m. in. w swym wystąpieniu przedstawiciel organizacji „Ruch przeciwko polityce Apartheidu RPA”.

Tego samego dnia, w niedzielę, odbyła się demonstracja przed samą siedzibą premiera na ulicy Downing Street w Londynie. Jej uczestnicy na transparentach wypisali swe żądanie: „żadnych karabinów dla rasistów”. (PAP)

„Szóstka” obraduje

W poniedziałek rozpoczęła się sesja Rady Ministerialnej wspólnoty europejskiej. Będzie ona obradować najpierw na szczelbu ministrów gospodarki, a następnie na szczelbu ministrów spraw zagranicznych.

Podstawowym zadaniem sesji jest przygotowanie wyznaczonych na wtorek rokowań w sprawie przystąpienia Anglii do Wspólnego Rynku. Ministrowie omówią również sytuację finansowo-gospodarczą w krajach „szóstki” i szereg problemów polityki zagranicznej. PAP

Ogórkowy sezon... na „zielonym rynku”

Pomyślnie zapowiada się najbliższy tydzień na „zielonym rynku”. Dostawy takich „warzyw”, jak kapusty, marchwi, buraków, cebuli itp. będą nadal wzrastać, równocześnie zaś można oczekiwać wyraźnej poprawy zaopatrzenia w pomidory, których coraz większe partie otrzymujemy z importu; obecne dostawy — w granicach 600—700 ton dziennie, w końcu tygodnia wzrosną do 1—1,2 tys. ton.

Wciąż ma być także ogórków z gruntowych plantacji, których uprawa była w tym roku znacznie opóźniona. W ostatnich dniach skup ogórków wynosił już 400 ton dziennie.

Uzupełnieniem słabego obecnie — na skutek sezonowej przerwy — zaopatrzenia w owoce, będą importowane brzoskwinie, zakupione w Bułgarii w ilości 7 tys. ton. Dostawy ich będą sukcesywnie wzrastać. Dla ich przyspieszenia zorganizowano transport samochodowy. Za kilka dni zaczyna też nadchodzić z zagranicy — tym razem z Węgier — morele. „Hortex” zakupił ich łącznie 2 tys. ton.

Kwiaty na znaczkach

We Wrocławiu otwarto ciekawą wystawę filatelistyczną, zorganizowaną przez Muzeum Poczty i Telekomunikacji. Zgromadzone na niej ponad 1300 znaczków z całego świata o tematyce kwiatowej, jakie ukazywały się w ciągu ostatnich 20 lat. (PAP)

„Koziołki” płacą

6. 11. 13. 16. 42 dod. 2
W 688 Poznańskich Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 19 bm., wylosowano 297,712 zakładów wartości 893,136 — zł. Fundusz wygranych wynosił: 491,224 — zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnym grach wynosi 500,000 — zł.

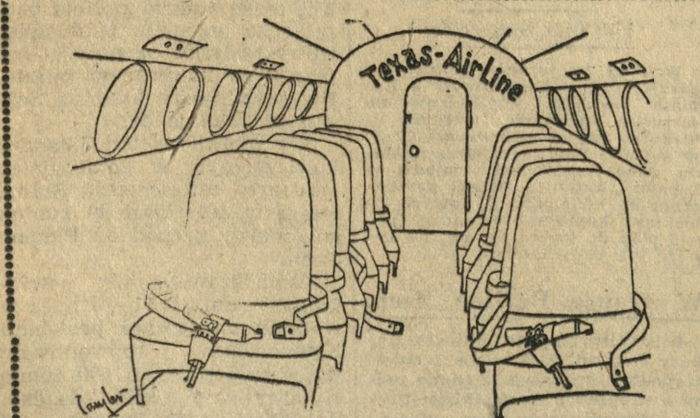
Stwierdzono: 24 „czwórki” po 6,202 — zł; 71 „trójek premialnych” po 169 — zł; 1,347 „trójek” po 69 — zł; 1,654 „dwójki premialne” po 26 — zł; 20,525 „dwójek” po 6 — zł.

Losowanie 689 gry odbędzie się w dniu 26 bm. w Trzcinie na Placu i Mała o godzinie 13-tej — na którym wylosowana będzie do datkowa 4-cyfrowa końcówka baneroli na która przynadnie: 2,500 — zł na kupony z bandedola V-zakładowa i 500 — zł na kupony z bandedola I-zakładowa. K4068

Toto-Lotek

3, 4, 6, 7, 15, 25 dod. 47

HUMOR I SATYRA



Jak są wydatkowane fundusze związkowe

Wszyscy, w mniejszym lub większym stopniu, spotykamy się na co dzień, we własnym środowisku lub znajomych, z istotnymi zmianami na lepsze w dziedzinie poprawy warunków pracy i wypoczynku. Na ile jednak poprawiła się globalna w całej Wielkopolsce baza wypoczynkowa i co zrobione zostało aby ułatwić zatrudnionym samą pracę? Na te pytania odpowiedź, przynajmniej w części, znaleźć możemy w statystyce Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Poznaniu.

Na przestrzeni lat 1966—1970 liczba ośrodków czasowych pozostawionych do dyspozycji załóg pracowniczych Wielkopolski wzrosła z 224 do blisko 500, a liczba miejsc czasowych z 48.000 w 1966 r. do 93.000 obecnie. Podobnie poważnemu zwiększeniu uległa baza wypoczynku świątecznego, która w 1966 r. dysponowała 21.000 miejsc, a w tym roku zaspokaja już potrzeby blisko 40.000 osób. Przy czym żywiołowy i nieskoordynowany rozwój zakładowych ośrodków wypoczynkowych, tak charakterystyczny dla lat ubiegłych, zastąpiony został planową akcją kompleksowego tworzenia miejsc wypoczynkowych, opartych na nowoczesnych założeniach urbanistycznych i rekreacyjnych. Przykładem mogą tu być nowe ośrodki czasowe w Trzciance, Mierzynie, Slesinie, czy Karpicku. W fazie przygotowania są dalsze w Łanicy pow. Międzybórz oraz nad jeziorami Kórnik i Zaniemyśla. W tym samym okresie powiększyła się też o ponad 5.000 licząca obecnie 38.000 osób rzesza posiadaczy pracowniczych ogródków działkowych. Zgodnie z założeniami programowymi WKZZ pewnej poprawie uległa również sytuacja w dziedzinie opieki nad dzieckiem: przedszkoli, akcji letnich, kolonii itp. Choć trudno byłoby mówić tu o zaspokojeniu aktualnych potrzeb. W 1966 r. np. mieliśmy w Poznaniu 84 przedszkola, obecnie jest ich już 111, a w całym województwie ponad 700. Nadal jednak sytuacja w tej dziedzinie, szczególnie w niektórych rejonach Wielkopolski, określana jest jako trudna. Korzystne zmiany nastąpiły również w odniesieniu do

placów zabaw, dziecięcych, ognisk, kolonii i obozów dla dzieci i młodzieży. Na same tylko tzw. „małe formy wczasów” WKZZ przeznaczyła w ostatnich trzech latach ponad 1.500 000 zł.

Mniej uchwytne z samej natury rzeczy w konkretnych liczbach jest to wszystko co dokonane zostało w samych zakładach pracy w dziedzinie poprawy wyposażenia higieniczno-sanitarnego, kultury i estetyki wnętrza oraz warunków bezpieczeństwa i higieny pracy. Można by tu jednak sporządzić wcale długą listę zakładów, w których na zmianę bardzo niejednokrotnie trudnych warunków pracy, wpłynęła modernizacja zakładów, budowa nowego zaplecza sanitarnego lub rozbudowa systemu wentylacyjnego czy oświetleniowego. Najważniejsze wy daje się tu jednak to, że zamawiany został przystosowany do potrzeb przy pracy i zmalał sam wskaźnik częstotliwości wypadków. Nadal jest on jednak wysoki, co wiąże się oczywiście z niezadowalającym stanem technicznym zakładów oraz poziomem kultury pracy i BHP. Wśród zagadnień związanych z ochroną zdrowia pracowników WKZZ szczególnie akcent położony na rozwój miejsc wypoczynkowych placówek przemysłowej służby zdrowia. Na przestrzeni ostatnich pięciu lat liczba tego typu przychodni wzrosła w województwie z 24 do 40, a w Poznaniu z 18 do 25.

Szczególnie duże nakłady ze środków związkowych przypada na rozwój bazy kulturalnej i pracę placówek oświatowych. Ogółem na te cele z funduszy związków branżowych i poszczególnych zakładów wydatkowano 3.212 000 zł z przeznaczeniem na budowę, rozbudowę lub wyposażenie domów kultury, bibliotek, świetlic itp. Wydatki ze związkowego funduszu scentralizowanego na kulturę pochłonęły natomiast w Wielkopolsce blisko 6 000 000 zł. Ogólny bilans nakładów inwestycyjnych na akcje socjalne i kulturę w związkach zawodowych zamknięcia się w latach 1967—70 sumą 50 000 000 zł. Sumy przeznaczone natomiast na działalność tego typu placówek sięgają w tym okresie 190 000 000 zł. (ob)

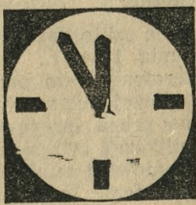
Sukces polskich „Fiatów“

W niedzielę rano zakończył się w Krakowie, odbywający się pod patronatem premiera Józefa Cyrankiewicza XXX Samochodowy Rajd Polski. Impreza odbyła się w niezwykle trudnych warunkach atmosferycznych z uwagi na stałe padający deszcz, co spowodowało m. in. skrócenie ostatniego etapu z 600 do 300 km. W klasyfikacji generalnej pierwsze miejsce zajął Francuz Andreu jadący na samochodzie Renault-Alpine przed Polakiem Zasada — Porsche 911 S. Belgiem Staepelaere Ford Cortina i Polakiem Bieniem — Porsche 911.

XXX Rajd Polski zaliczamy do punktacji rajdowych mistrzostw Europy, stawał w tym roku przed kierowcami i ich pojazdami bardzo trudne zadania i to nie tylko ze względu na stałe padający deszcz, ale przede wszystkim z uwagi na wyrubowane czasy na poszczególnych etapach i odcinkach specjalnych. Nic więc dziwnego, że z 94 załóg 14 państw, rajd ukończyło zaledwie 27 załóg a właściwie 21, gdyż tylko tyle przyjechało na metę II etapu. Jednak z uwagi na niesiechanie trudnych warunków tego etapu, komisja sędziowska sklasyfikowała również 6 załóg, które nie przyjechały na metę do Muchowa, ale ukończyły pierwszy etap i wystartowały do drugiego.

W tej sytuacji bardzo może cieszyć sukces polskich „Fiatów”, z których aż 5 znalazło się w pierwszej dwudziestce. Załoga Sochacki — Leszczuk, zajęła 9 miejsce w klasyfikacji generalnej. Mucha — Borkowski — 13. Jaromin — Brodacki — 15. Oczkowski — Sovchalski — 16. Bachtin — Gieysztor — 18. Nasze załogi startowały na „Fiatach” 1500 cm. Jak wynika z pierwszych doniesień, nasi zawodnicy największe kłopoty mieli na próbach szybkościowych, gdzie okazało się, że „Fiat 125 P” (na wet te z silnikiem 1500 cm.) ma nieco zbyt małe przyspieszenie, zwłaszcza na drugim i trzecim biegu, co jest nieznacznie istotne w takich sytuacjach. Ponadto wszyscy zawodnicy zgodnie stwierdzili,

że znacznie łatwiej prowadziłoby się im wóz, gdyby lewarek do przekładania biegów znajdował się nie przy kierownicy, a bezpośrednio nad skrzynią biegów w podłodze pojazdu. (s)



PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

— Może ci się to wyda nieprawdopodobne, ale... nie mam przecież powodu kłamać: matka mnie nauczyła.

— Matka???

— Tak, matka. Jak ojca w domu nie było całowali się godzinami. Matka ogromnie lubiła pieścić, ale ojciec był... dobry dla niej, ale oschły. Prusak z frydrycjańskich tradycji wyrosły... a matka lubiła, żeby ją obcałowywać, pieścić, słodkie słówka mówić...

— To czemu ich nie mówisz do mnie?

— Bo byś ich nie zrozumiała: greckie.

Truda nie puszczając mnie z objęć w dalszym ciągu, zapaliła światło w pokoju! pokazała mi wielkie tremo:

— Spójrz! i zapamiętaj to sobie raz na zawsze: prawdziwie męską urodę, prawdziwą urodę na naszym wydziale, a i poza nim też, masz tylko ty! Nie daj sobie mówić, że ten obrzydliwy gigołak Koburg jest przystojny, albo coś w tym rodzaju. To jest taka właśnie żeńska uroda dla zboczeńców... No... powiedz jeszcze coś o całowaniu, bo muszę zrobić herbaty.

Przygarnęłam ją jeszcze raz, pocałowałam, szepnęła:

— Naucz mnie całować tak, jak ty to robisz...

— A po co? Znacznie większy urok ma to, że nie umiesz całować. Przypuszczam, że i w innych sprawach nie masz doświadczeń?

— Jakbyś wiedział! Ty jesteś trzecim mężczyzną w moim życiu, a właściwie... drugim.

— Więc... drugim czy trzecim?

Po raz 12

Gasiorek mistrzem Polski w tenisie

Reprezentant poznańskiego Warty Wiesław Gasiorek zdobył już po raz 12 tytuł mistrza Polski w tenisie. Na mistrzostwach w Jeleniej Górze zajął on pierwsze miejsce, wygrywając w finale z Rybarczykiem 7:5, 8:6, 9:7. Warto tu dodać, że Gasiorek w ciągu całych mistrzostw nie oddał ani jednego seta, wygrywając kolejno z Salsalem, Dobrowolskim, Fibakiem i Orlikowskim.

Na duże wyróżnienie zasługuje również postawa drugiego poznańszczyka, Wojciecha Fibaka, który był jedynym juniorem wśród 32 zawodników, walczących o szczytny tytuł mistrza Polski. Wielu fachowców właśnie w Fibaku upatruje tego zawodnika, który może pokusić się o zdetronizowanie Gasiorka. Naturalnie nie nastąpi to wcześniej niż za dwa, trzy a może nawet cztery lata. Wydaje się że do tego czasu nikt z pozostałych polskich zawodników nie będzie mógł Gasiorkowi zaskodzić. (s)

Żużel

Mauger zwycięzcą finału europejskiego

6 września br. rozegrany został nie we Wrocławiu finał indywidualnych mistrzostw świata na żużlu. Startować w nim będzie 6 reprezentantów Polski oraz 10 najlepszych żużlowców z finału europejskich mistrzostw, które odbyły się w niedzielę w Leningradzie.

Miejsca w pierwszej dziesiątce wywalczyło 4 zawodników ZSRR, po dwóch Szwedów i Nowozelandczyków oraz po jednym zawodniku z Anglii i Danii. Najlepszymi zawodnikami na torze w Leningradzie byli Gordijew (ZSRR) i aktualny mistrz świata Mauger (Nowa Zelandia). Mauger przegrał tylko jeden wyścig właśnie z Gordijewem, natomiast zawodnik radziecki stracił 3 punkty na skutek upadku.

A oto wyniki finału europejskiego:

1. Mauger (N. Zelandia) — 14 pkt.
2. Gordijew (ZSRR) — 11 pkt.
- 3-5. Kurylenko (ZSRR), Sjosten (Szwecja), Olsson (Dania) — po 11 pkt.
6. Briggs (N. Zelandia) — 10 pkt.
7. Michanek (Szwecja) — 9 pkt.
8. Klementiew (ZSRR) — 8 pkt.
9. Hedge (Anglia) — 6 pkt.
10. Dubinin (ZSRR) — 6 pkt.

V LIM

Tylko koszykarki grają w Szczecinie

W niedzielę zakończył się turniej gier zespołowych, które miały za zadanie wyłonić finalistów V Letnich Igrzysk Młodzieży i jednocześnie mistrzostw Polski młodzików, które odbędą się 22—26 w Szczecinie. Z zespołów poznańskich do szczecińskiego finału zakwalifikowały się tylko koszykarki, zajmując pierwsze miejsce w swojej grupie. Będą one miały za przeciwników reprezentacje Katowic, Wrocławia i Warszawy — województwa.

A oto finaliści w pozostałych dyscyplinach: piłka nożna — Łódź, Zielona Góra. Szczecin i Rzeszów; siatkówka dziewcząt: Gdańsk, Łódź woj., Kraków i Warszawa; siatkówka mężczyzn: Warszawa, Warszawa woj., Kraków i Łódź; koszykówka chłopów: Kielce, Łódź, Szczecin i Warszawa; piłka ręczna dziewcząt: Zielona Góra, Katowice, Gdańsk i Olsztyn; piłka ręczna chłopów: Kielce, Gdańsk, Kraków i Lublin.

Puchar Intertoto

Dwa zwycięstwa polskich zespołów

Kolejna runda rozgrywek o Puchar Intertoto, przyniosła polskim zespołom dwa zwycięstwa, jeden remis i porażkę.

Sukcesy zanotowały na swoim koncie drużyny: Zagłębie Sosnowiec i Polonia Bytom. Zagłębie wygrało 3:2 z Olympique Marsylia. W tym samym stosunku Polonia pokonała Rot-Weiss Essen. Dzięki zwycięstwom oba śląskie zespoły znajdują się na pierwszych miejscach w swoich grupach. Również Wisła Kraków mimo porażki w Utrechcie, utrzymała się nadal na czele tabeli w grupie 5.

GRUPA I

Eintracht Lipsk — Noorkoeping 1:0 (0:0)
Wiener SK — Grasshoppers 1:3 (1:1)

- | | | | |
|-----------------|---|---|-----|
| 1. Eintracht | 4 | 7 | 9-2 |
| 2. Noorkoeping | 4 | 3 | 6-5 |
| 3. Wiener SK | 4 | 3 | 5-9 |
| 4. Grasshoppers | 4 | 3 | 5-9 |

GRUPA II

Servette Genewa — Slavia Praga 2:4 (1:1)
Goeteborg — FC Vienna 0:2
1. Slavia Praga 4 8 11-6
2. FC Vienna 4 3 7-7
3. Servette Genewa 4 3 4-6
4. Goeteborg 4 2 6-9

GRUPA III

Zagłębie Sosn. — Olympique 3:2 (0:1)
AIK — Lausanne 1:1 (1:0)
1. Zagłębie 4 6 9-7
2. Olympique 4 5 11-5
3. AIK Sztokholm 4 3 6-7
4. Lausanne 4 2 4-10

GRUPA IV

SC Beveren — Werder 2:2 (0:1)
Oesters IF — Linzer ASK 4:1 (2:0)
1. Oesters IF 4 6 14-6
2. Werder Brema 4 5 5-4
3. SC Beveren 4 3 5-8
4. Linzer ASK 4 2 4-10

GRUPA V

DOS Utrecht — Wisła 1:0 (1:0)
Winterthur — Hvidovre 1:1 (1:0)
1. Wisła 4 6 5-2
2. Hvidovre 4 5 9-4
3. DOS Utrecht 4 4 7-5
4. Winterthur 4 1 4-14

GRUPA VI

Tatran Presov — KB Kopenhaga 2:1 (1:1)
FC Kaiserslautern — Austria Salzburg 0:1 (0:0)
1. Tatran Presov 4 7 4-1
2. Kaiserslautern 4 3 2-3
3. KB Kopenhaga 4 3 3-4
4. Austria Salzburg 4 3 3-4

GRUPA VII

Gwardia W-wa — Bank Ostrawa 1:1 (1:0)
Wattens — Aalborg 5:2 (4:1)
1. Bank Ostrawa 4 7 6-2
2. Gwardia W-wa 3 6 14-4
3. Wattens 4 2 6-10
4. Aalborg 4 1 5-15

GRUPA VIII

Polonia Bytom — Rot Weiss Essen 3:2 (2:1)
Horsens — Wacker Innsbr. 0:0
1. Polonia Bytom 4 6 2-5
2. Wacker Innsbruck 4 5 8-2
3. Rot Weiss Essen 4 3 9-8
4. Horsens 4 2 2-11

Sukcesy pływaków Lecha w Świdniku

Z udziałem ok. 150 zawodników z całego kraju oraz 10-osobowej grupy pływaków włoskich z klubu Mutina (Modena), rozegrany został w Świdniku k Łubnia dwudniowy miting pływacki.

Kobiety: 100 m dow. — Romanowska (Polonia W-wa) 1:10,3, 200 m klas. — Zarzeckańska (Lech Poznań) 2:59,1; 200 m grzb. — Kobielska (Lech Poznań) 2:36,9.

Mężczyźni: 200 m dow. — Wiślicki (Start Łódź) 2:13,9; 200 m grzb. — Rejman (Lech Poznań) 2:24,7; 100 m mot. — Śmiglak (Lech Poznań) 1:15,5.

Szachy

Schmidt prowadzi

W 11 rundzie międzynarodowego festiwalu szachowego im. PKWN reprezentant Polski Schmidt, zwyciężając Rumuna Trojanescu, objął prowadzenie w tabeli — 8,5 pkt.

Najgroźniejszy rywal Schmidta, Espig (NRD) stracił pół punktu i znalazł się na drugiej pozycji — 8 pkt.

— Zależy, jak to liczyć. Podobno pierwszy liczy się najbardziej, tak mi przyjaciółki mówiły, ale ze mną było na odwrót. Pierwszy to była taka pensjonarska ciekawość, matka nas złała, dostawała: lanie, skandal, awantura, potem długie lata nic i dopiero był ten drugi, z którym... żyłam pół roku, mieliśmy już ślub naznaczony... utonął, dwa lata temu. Więc on się właściwie liczy, a nie ten pierwszy po którym został tylko... niesmak. Puść mnie, zrobię herbatę!

— Nie, moja droga... przepraszam, jak na ciebie wolano w domu?

— Udi...

— I to ci się podobało?

— Ogromnie.

— A więc, droga Udi, siadajmy najpierw do bułgarskiego, a w herbatki będziemy się bawić później, jak twoja Lidia Baarova wróci z kina. Brulion, ołówek i notować!

— Tak jest, panie profesorze! — Truda strzeliła zabawnie obcasikami, wyjęła brulion i ołówek, usiadła z miną grzecznego dziecka, ale w oczach miała jeszcze szelmowskie błyski triumfującej kobiecości.

Wiedziałam o tym skądinąd, że Niemki w ogóle, a Berlinianki w szczególności są bardzo śmiałe w sprawach flirtów i romansów, że robią same nie tylko co się nazywa pierwszy krok, ale i szereg następnych kroków. Lecz w dalszym ciągu nie byłem pewny, czy to flirt, czy... co innego. Zaczęłam więc wykład.

Telegraficznym stylem zobrazowałam sytuację Półwyspu Bałkańskiego przed przybyciem Bułgarów, panowanie rzymskie, epokę Justyniana, wędrówki ludów, najazd Hunnów, pierwszy najazd Normanów, państwo wschodnio-rzymskie i — jak na tym tle formował się język bułgarski. Doszedłem do końca historycznej części, byłem już przy Bazylii Bułgarobójcy, gdy zaklekała zamek przy drzwiach — wróciła Lidia.

Zobaczyłem ją już w przedpokoju: jej ruchy wystudiowane zapewne w lustrze, nadto profesjonalne, nawet jak na scenę kiegojskiego teatru — powiedziały mi o niej znacznie więcej, niż mawiają najzłośliwsze przyjaciółki. To była osoba bezkrytycznie zakochana w sobie i to do nieprzytomności.

— 36 —

Szydłowska ustanowiła nowy rekord świata

Trzeci dzień łącznie mistrzostw Polski CRZZ, rozgrywanych na torach poznańskiej Surmy, odbył się przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych. Silny wiatr i ulewny deszcz zmniejszyli kierowniczo imprezy do przerwania zawodów na ponad pół godziny.

Po wznowieniu pojedynków warunki się poprawiły. W wyniku bardzo zaciętej rywalizacji piękny sukces uzyskała nasza znakomita łuczniczka Irena Szydłowska ze stołecznego Drukarza, która w strzelaniu na dystansie 60 m ustanowiła nowy rekord świata, uzyskując 317 pkt. Poprzedni rekord należał do Węgierki Toessny. Wy nosił on 313 pkt.

Po trzeciej kolejce strzelań prowadzi H. Brzezińska (Marymont) — 1680 pkt. przed J. Szydłowską (Drukarz) — 1667 pkt., M. Maczyńską (Łączność) — 1829 pkt. Reprezentantki Poznańskie zajęły następujące miejsca: 6) K. Wojciechowska (Surma) — 1521 pkt., 7) J. Kotlarz (Surma) — 1512 pkt., 9) J. Ławniczka (Warta) — 1472 pkt., 10) D. Kozak (Surma) — 1401.

W strzelaniu na 60 m wygrała I. Szydłowska — 317 pkt. przed H. Brzezińską — 302 pkt. Czwarte miejsce zajęła J. Ławniczka — 280 pkt.; w strzelaniu z odległości 70 m zwyciężyła H. Brzezińska — 245 m przed Szydłowską — 241 m. Reprezentantki Poznańskie: Wojciechowska, Kozak i Kotlarz zajęły miejsca od 6 do 9.

Bardzo wyrównane były pojedynki wśród mężczyzn. Punktacja zmieniała się po strzelaniu w każdych seriach. Wyniki po trzech dniach: 1) T. Leżański (Łączność) — 1581 pkt., 2) T. Malicki (Surma) — 1581 pkt., 3) W. Szymańczyk (Surma) — 1579 pkt., 4) J. Januszewski (Resovia) — 1537 pkt., 7) J. Malyszko (Surma) — 1518 pkt., 9) J. Waśkowiak (Leśnik Poznań) — 1508 pkt.

W strzelaniu na 70 m zwyciężył Malyszko — 285 pkt. T. Malicki, który zajął drugie miejsce uzyskał również 285 pkt. Malicki triumfował również w strzelaniu na dystansie 90 m.

Dziś o godz. 9.30 ostatni dzień konkursów strzeleckich. (D)

Zwycięstwa polskich siatkarzy

Dwa zwycięstwa odnieśli polscy siatkarze w przedostatnim dniu międzynarodowego turnieju o puchar przewodniczącego Prezydium St. RN J. Majewskiego i nagrodę „Przeglądu Sportowego”.

W najważniejszym meczu dnia dwóch niepokonanych dotąd drużyn pierwsza reprezentacja Polski zwyciężyła ZSRR — 3:1 (11:15, 15:10, 15:6, 15:5).

Sukces odnotowali także polscy juniorzy, którzy wygrali z reprezentacją CSRS drużyna Słowacji — 3:1 (15:6, 11:15, 15:7, 15:11).

W kraju i na świecie

Poza łącznie mistrzostwami Polski CRZZ, niewiele działo się na boiskach Poznań. Piłkarze dzielnicy Grunwald rozegrali pierwsze pojedynki turnieju o Puchar DKKFIT Poznań-Grunwald. Spotkania trwały 2x15 min. Przyniosły następujące wyniki: Energetyk — Grunwald 1:0; Admira — San 0:2; Grunwald — San 2:0; Surma — Energetyk 0:1; Surma — San 2:0; Admira — Grunwald 0:0.

Podczas ogólnopolskich zawodów konnych w Złoczewie pod Sieradem, w konkursie koni młodszych, zwyciężył Dziadzięk (LZS Kozienice) przed Kumorciem (LZS Racot); w konkursie tzw. „M” z

wyboru wygrał Mickunasa (LZS Racot), wyprzedzając Dziadzięka. Konkurs sędziował wygrał Legia (W-wa) przed LZS Racot.

W czasie drużynowych mistrzostw Polski w strzelaniu odbywających się we Wrocławiu, w konkurencji Kbk — 5 juniorów Dudkowiak z poznańskiego Grunwaldu uplasował się na drugim miejscu za Babiszem (Zawisza).

W Przadzie odbył się międzypaństwowy czwórmecz w skokach do wody. Zakończył się zwycięstwem Włoch — 49 pkt. przed Polską — 40 pkt., CSRS — 35 pkt. i Francją — 24 pkt. Z polskiej ekipy najlepiej spisał się Elżbieta Wierniukowska, która zarówno w skokach z wieży, jak i z trampoliny uplasowała się na drugim miejscu.

Trzeci dzień międzynarodowego turnieju siatkówki mężczyzn, który rozgrywany jest w Warszawie, przyniósł kolejne zwycięstwa pierwszej reprezentacji Polski oraz drużyn ZSRR i Węgier. Polska pokonała CSRS 3:0, ZSRR — Rumunów 3:2, a Węgry reprezentację Polaków 3:1.

W meczu tenisowym o Puchar Gelea, w którym uczestniczą zawodnicy do lat 20, Iran pokonał Austrię 5:0 i zapewnił sobie mistrzostwo grupy.

Międzynarodowe zawody strzeleckie w konkurencji strzałowej, rozegrane z okazji Tygodnia Baltyku w Heiligenstadt, wygrał Seitz (NRD). Smelczyński (Polska) uplasował się na 7 pozycji.

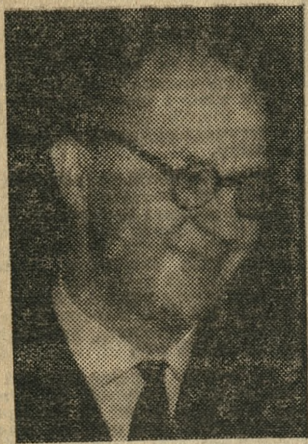
Dwa medale dla naszych wioślarzy

W Snagov zakończyły się regaty „Nadziei olimpijskich” z udziałem reprezentacji 7 krajów socjalistycznych. Regaty były próbą sił kandydatów do startu w wioślarskich mistrzostwach Europy, które odbędą się od 4 do 8 sierpnia w Atenach (startują zawodnicy do lat 18). Polacy przywieźli ze Snagov dwa srebrne medale. (o-b)

Sukces maratończyków

Znakomicie spisują się w tegorocznym sezonie polscy maratończycy. W węgierskiej miejscowości Szeged Polacy odnieśli kolejny sukces, wygrywając XIV międzynarodowy bieg, w którym startowało 56 zawodników z Austrii, Belgii, Czechosłowacji, Jugosławii, Norwegii, NRD, NRF, Polski i Węgier. Zwyciężył Mieczysław Korzec — 2:24.35, a drugim na mecie był nasz reprezentant Jan Wawrzuta. (o-b)

Historia Pomorza



Prof. dr Gerard Labuda

Nagrodę Państwową II stopnia w zakresie nauk społecznych otrzymał zespół w składzie: prof. dr Gerard Labuda — kierownik Zakładu Historii Pomorza Instytutu Historii PAN, prof. Marian Biskup, prof. dr Józef Kostrzewski, (pośmiertnie), dr hab. Lech Leciejewicz, prof. Kazimierz Skalski, dr hab. Benedykt Zientara — za dzieło pt. „Historia Pomorza”, t. I.

—Nagrodzone dzieło —
„Historia Pomorza” t. I, w

dwóch częściach pod redakcją prof. Gerarda Labudy, jest nowoczesną syntezą dziejów Pomorza — obejmującą okres do 1466 roku. Umiejętnie scala ono ogromny, ale rozproszony dorobek kilku pokoleń mediewistów, uzupełnia luki chronologiczne i rozwiązuje sporne dotąd problemy. Dzięki tej pracy poznaje się dokładnie dzieje Pomorza w starożytności i średniowieczu.

Była to ogromna praca, która wymagała nie tylko wykorzystania wyników badań dotychczasowej historiografii, ale i uzupełnienia poważnych luk badań w obrazie dziejów Pomorza, materiałem wydobywającym bezpośrednio ze źródeł. Historykom polskim udało się stworzyć pierwszą integralną historię Pomorza. Jest to praca mająca oprócz naukowego znaczenia również aspekt polityczny, bowiem — uwzględniając całą rzetelność nie tylko dzieje elementu słowiańskiego na Pomorzu, ale i innych elementów etnicznych, z niemieckim włącznie. Nie należy też zapominać, że obecnie każda pol-

ska poważna praca historyczna — a tym bardziej dotycząca Pomorza — ma wymowę polityczną, zwłaszcza dla zagranicy. Przedstawione w tym dziele argumenty historyczne mają duże znaczenie, tym bardziej, że niemieckie czynniki rewidzjonistyczne wysuwają argumenty własne, bardzo często oparte na fałszu. Nie należy też zapominać, że właśnie z naszego punktu widzenia szczególnie ważny jest okres średniowieczny Pomorza.

„Historia Pomorza” pokazuje również przeszłość krainy przez całe stulecie narażonej bezpośrednio na agresję niemiecką i germańską. Pokazana została prapolska kultura Pomorza i jego związki z resztą ziem polskich. Przedmiotem nagrodzonej pracy są dzieje miejscowej ludności, bez względu na jej narodowość i przynależność polityczną, ze szczególnym podkreśleniem oblicza Pomorza jako jednego z plemiotów polskich oraz związków naturalnych Pomorza z resztą kraju, jak i kolonialnego charakteru podboju niemieckiego. (API)

18 bm. uruchomiony został trzeci piec cementowni CHEŁM II. Od tej chwili obiekt ten stał się największą cementownią w kraju: dobową wydajność trzech pieców obrotowych wynosi bowiem 1200 ton. Łącznie Lubelskie Zakłady Przemysłu Cementowego produkować będą 3260 tys. ton cementu rocznie. Na zdjęciu: fragment cementowni Chełm II. Na pierwszym planie trzeci piec obrotowy produkcji polskiej.

CAF



Nad nowym systemem bodźców

Nim przełożymy zwrotnice

Zdaniem ekonomistów jeszcze nigdy w historii naszej gospodarki nie przeprowadzono tak szczegółowej i drobiazgowej analizy rezerw produkcyjnych, jak obecnie. W rezultacie otrzymaliśmy wierny obraz stanu faktycznego w najważniejszych dziedzinach wytwórczości, umożliwiając dokonywanie manewrów organizacyjnych, technicznych i ekonomicznych, zapewniających optymalny, zgodny z interesem ogólnonarodowym, rozwój naszej gospodarki.

Realizacja nowej strategii rozwoju ekonomicznego wymaga obecnie przetworzenia analizy ujawnionych rezerw na program realnego działania. Jest to główny cel pracy działających w przedsiębiorstwach produkcyjnych komisji zakładowych, z którymi powinna ściśle współpracować administracja jednostek nadrzędnych — zjednoczeń i resortów. Za wcześnie jeszcze na ocenę dorobku komisji, ale nadchodzą informacje skłaniające już do pewnych refleksji.

Dziesięciu śmiałych

Dobrze się stało, że przygotowania do reformy systemu bodźców w całym naszym przemysle poprzedza — zwiadeksperyment, przeprowadzany w grupie przedsiębiorstw najlepiej zorganizowanych, w których warunki techniczno-ekonomiczno-organizacyjne pozwalają na rozpoczęcie pracy na nowych zasadach z dniem 1 lipca br., a więc pół roku przed innymi.

Wśród przedsiębiorstw pra-

cujących w oparciu o nowy system znalazły się zakłady reprezentujące kluczowe przemysły: ciężki, maszynowy, chemiczny.

Jakie są efekty zwiadu przeprowadzonego przez „dziesięciu śmiałych”? Oto np. wnioski z analizy i badania komisji zakładowej Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach ujawniły, że zakład posiada co najmniej 60 maszyn zbędnych, 100 niewykorzystanych i 300 przeciążonych. Program poprawy sytuacji na tym odcinku przewiduje bardziej równomierne obciążenie parku maszynowego, co pozwoli w konsekwencji na przejęcie od kooperantów produkcji 40 różnych części do „Stara”. Analiza wykorzystania czasu pracy i struktury zatrudnienia ujawniła również poważne rezerwy. Ich zagospodarowanie przyczyni się m. in. do uruchomienia produkcji tylnich mostów do samochodów dużej ładowności, co — zdaniem załogi — po winno kosztować dwukrotnie taniej niż zakupy za granicą.

Gdy każdy sobie rzepkę skrobie

Przygotowanie zakładów do przyjęcia nowego systemu bodźców jest zadaniem złożonym i skomplikowanym. Wymaga ono znajomości wielu elementów organizacji, techniki i ekonomiki nie tylko w przedsiębiorstwach, ale również w całych branżach, a nawet gałęziach wytwarzania. Trzeba też wiedzieć, co w tej dziedzinie robi się na świecie.

Tymczasem pojawiają się niepokojące sygnały, świadczące o tym, że niektóre komisje pracują na oślep. Zjednoczenia i resorty, zobowiązane do nadawania odpowiedniego materiału informacyjnego, nie zawsze wywiązują się z tego zadania. Gorzej, że w niektórych ogniwach administracji obserwuje się tendencje do przyspieszenia przygotowań na wet za cenę powierzchownego opracowania programu w zakładach. Czasu jest oczywiście niewiele, ale przecież źle sprezybowane zadania odcinkowe i wskaźniki syntetyczne są diabła warte i całą pracę zaczynać trzeba będzie od nowa.

Obserwuje się również bardzo niebezpieczne zjawisko pracy na zasadzie „każdy sobie rzepkę skrobie”. To znaczy, zjednoczenia przygotowują plany na własną rękę, nie powiadamiając zakładów, które z kolei nie znając aktualnych danych innych przedsiębiorstw błądzą po omacku.

Zdarzają się również przedsiębiorstwa, w których mimo sprzyjających warunków przygotowania do wdrożenia systemu nowych bodźców przeprowadzane są powierzchownie, a wybór zadań odcinkowych i wskaźników syntetycznych nie został poparty rzetelną analizą i rzeczywistymi potrzebami całej gospodarki. Zakłady te w konsekwencji będą musiały raz jeszcze przeprowadzić całą pracę. Przełożenie zwrotnicy gospodarki zakładu na nowe tory wymaga namysłu i rozważli-

JERZY SOKOŁOWSKI

„Lato na Pałukach” rozpoczęte

Wystawa prac twórców ludowych

W niedzielę, 19 lipca br. rozpoczęły się w Wągrowcu dni kultury pałuckiej pod nazwą „Lato na Pałukach”. To piękna i z dużym rozmachem zorganizowana impreza zainaugurowała przemówieniem prezesa Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Pałuckiej w Wągrowcu i przewodniczącego Prezydium PRN Romana Jachnika wygłoszone do zgromadzonych w auli Technikum Ekonomicznego działaczy i twórców ludowych nie tylko z powiatu wągrowieckiego, ale także Szubina, Mogilna i Żnina. Na temat twórczości ludowej regionu pałuckiego mówił przedstawiciel Wydziału Kultury Prezydium WRN w Poznaniu Marek Prill.

Po inauguracji uczestnicy spotkania zwiedzili wystawę prac twórców ludowych z Pałuk. Na wystawie zgromadzone piękne prace słomkarskie, proste lecz szlachetne w rysunku hafty, rzeźby, wycinanki, tzw. palmy, itp.

Szczególną uwagę budziły figurki ludowych muzyków i świątków wykonywane w glinie przez Klarę Prillową z Kcyni, zasłużoną także w dziedzinie szkolenia młodzieży w kierunku rzeźby i wycinanki. W sztuce słomkarskiej do najbardziej znanych na Pałukach należą między innymi Maria Furman ze Smolucka (nawiasem mówiąc wykonała ona ze słomy całe wesele pałuckie, nie znalazło się ono jednak na wystawie), Irena Konopa z Wągrowca i Zofia Kotulska z Annowa pow. Żnin. W hafcie na wyróżnienie zasługują Helena Żywicka z Wągrowca, Seweryna Stelmach (Pruśce) i Bożena Hemerling z Kcyni. W rzeźbie uwagę zwracają Mieczysław Fertsch ze Skoków, Ignacy Borucki z Wągrowca i „ptasznik” Józef Nowak z Morakowa. Wśród ludowych artystek parających się tworzeniem wycinanek wymienić trzeba Władysławę Patro z Wągrowca. Wielu z najlepszych twórców ludowych otrzymało podczas inauguracji nagrody za swe zasługi w dziedzinie krzewienia twórczości ludowej na Ziemi Pałuckiej.

„Lato na Pałukach” trwać będzie do końca lipca, obejmując swym zasięgiem również

liczne koncerty, imprezy artystyczne, popisy, zawody itp. organizowane z okazji 26 rocznicy PKWN.

Jak już pisaliśmy na naszych łamach, inicjatywa zorganizowania przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Pałuckiej „Lata na Pałukach” zasługuje na uznanie również dlatego, że właśnie latem powiat Wągrowiecki gromadzi wielu wczasowiczów z różnych stron kraju, co może się przyczynić do większego spopularyzowania dorobku ludowych twórców z Pałuk. Dni kultury pałuckiej przyczyniają się też do zacieśnienia i tak już harmonijnie rozwijającej się współpracy kulturalnej między powiatami Wągrowiec, Mogilno, Żnin i Szubin. Mówili o tych sprawach na zor-

ganizowanej w niedzielę konferencji prasowej przedstawiciele wszystkich czterech powiatów, których tereny tworzą region Pałuk. Wągrowieckim działaczom pogratiulowały trzeba przeźnoci, inicjatywy i żywotności godnej naśladowania. (mf)



DNI KULTURY PAŁUCKIEJ
LATO NA PAŁUKACH
WĄGROWIEC 1970

Książka społeczno-polityczna

Byliśmy potrzebni—byliśmy siłą

Każda książka Zbigniewa Załuskiego jest wydarzeniem, jest okazją do gruntownego przemyślenia narodowej biografii. Tak jest także ze świeżo wydanym tomem „Ziarna na okopie”.

Załuski zaczyna tym razem od tonu bardzo osobistego — losów własnej rodziny, od XIX wieku po pokolenie Polski Ludowej. Uważa je za typowe dla przeciętnej rodziny polskiej, która w każdym pokoleniu obficie broczyła krwią. Autor zastanawia się nad dokonaniem poszczególnych pokoleń, zatrzymując się głównie nad własnym. W XXV-lecie PRL przypomina, że to po pokolenie przyczyniło się do uratowania biologicznego istnienia narodu, zapewniło narodowo-państwowe istnienie Polski. Wywalczyło tej Polsce optymalne granice, korzystne „miejscie na ziemi”, zbudowało fundamenty przyszłego pomysłowego rozwoju na drugie dziesięciolecie. Pokolenie wojenne Polaków, dokonało w losie historycznym Polski trzech zmian o olbrzymim znaczeniu. Po pierwsze przestąpiło się cofać na wschód pod naporem germańskim. Odepchnęli agresywną niemiecką jedyną silnym przeciwdziałaniem. Po drugie — dokonano zasadniczego zwrotu w stosunkach z sąsiadem ze wschodu, 200-letni okres zacieklej walki został zastąpiony przyjaźnią i sojuszem o socjalistycznej treści. Po trzecie — dokonano zmiany klasy kierującej społeczeństwem. Zdumiewające jest to spiętrzenie na

przestrzeni zaledwie kilku lat problemów o tak historycznym znaczeniu i rozwiązanie ich przez jedno pokolenie.

Załuski zwraca się do kolejnego pokolenia, „urodzonych w pokoju”, któremu dedykuje ten obrachunek w 25 rocznicę zwycięstwa. Jak i w poprzednich swych książkach i tu autor przeprowadza kolejny obrachunek z literaturą polską piszącą o wojnie. „Brak (w niej) na ogół spojrzenia w przyszłość, mostów i dróg do pokojowej współczesności, brak — problemu celu i wyniku walki, polityki wojny”.

Obraz sugerowany przez tę literaturę — a nie są od tego braku wolne nawet najlepsze książki z tej grupy — przeczy logice dziejów, które potwierdziły, iż walka zbrojna była ostatecznym, nieraz jedynym możliwym narzędziem realizacji twórczych, pozytywnych celów. Ten zawężony obraz nie pozwala znaleźć nici przewodniej, politycznej myśli, która przyświecała walce. Podobnie literatura poświęcona powstawaniu Polski Ludowej pomija na ogół podstawową problematykę tych dni, a więc wojnę i walkę zbrojną, w której rozdziła się nowa Polska.

Załuski próbuje te sprawy właśnie młodemu pokoleniu (czy tylko młodemu?) wyjaśnić, rozumiejąc, że jest to problematyka niebagatelna, zwłaszcza dla obywatelskiego wychowania młodych Polaków. Muszą oni przecież mieć pełne zrozumienie takich spraw

jak: czy był potrzebny nasz wysiłek wojenny i związane z nim nieuchronnie ofiary ludzkie, zwłaszcza w ostatnim okresie, kiedy losy wojny były rozstrzygnięte, czy ten wysiłek istotnie zaważył na losach narodu? Na te i inne pytania autor w obszernym i wnikliwym wywodzie odpowiada.

Charakteryzując najważniejsze interesy Polski — reprezentowane przez PPR jesienią 1944 r. autor wymienia jako naczelną wydobycie z narodu maksimum sił i rzucenie ich do wojny. Była to bowiem dla nas kwestia czasu. Polska była bez mała ostatnim krajem okupowanym, we władaniu wroga znajdowało się wtedy jeszcze 75 proc. terytorium, 75 proc. ludności i 90 proc. majątku trwałego Polski. Terror hitlerowski sięgał szczytów, codziennie ginęło kilka tysięcy Polaków. Nie było, bo nie mogło być obojętne czy wyzwolimy resztę kraju za pół roku czy za rok.

Drugim aspektem sytuacji jesienią 1944 r. był wybór właściwego — politycznego i wojskowego — kierunku działania. Granicę na północy, wschodzie i południu były już z grubsza określone. Niewiadomą była granica zachodnia — problem kontrowersyjny między aliantami. Było oczywiście, że o ostatecznej interpretacji formuły jałtańskiej („Polska powinna uzyskać znaczny przyrost terytorialny na północy i zachodzie”) zdecydować uklad się w momencie zakończenia wojny. Szło

wieć o to, aby w tym momencie i nasz wojskowy dorobek był zauważalny.

Trzecim aspektem sytuacji była istotna dla nas kwestia głębokości i trwałości klęski III Rzeszy, co równało się głębokości dotarcia Armii Radzieckiej w głąb Niemiec. To przecież oznaczało odsunięcie od naszych granic sił odwetu i wojny. Tempo działania wojennego było więc wtedy niezmiernie istotne.

Załuski daje szkic naszej sytuacji jesienią 1944 r., tego jak pod kierownictwem partii i władzy ludowej dokonywała się ogromna praca przygotowawcza, polityczna i organizacyjna, szkoleniowa i sztabowa, której rezultatem była siła dwóch armii polskich w ostatnich akordach wojny. Na 3 filarach — patriotyzmie narodu, rozwadze partii i rządu, radzieckiej pomocy, w ciągu niespełna pół roku zbudowano wojsko liczące 400 tysięcy ludzi z czego 185 tys. bezpośrednio na froncie, wyrabujących nasze granice, osłaniających osadników na ziemiach zachodnich — realny czynnik w układzie sił. Ta siła stawia nasz lądowy wkład w ostatnią bitwę wojny na czwartym miejscu po trzech wielkich mocarstwach, tuż tuż za wkładem brytyjskim, a przed francuskim. Był ten wysiłek i krew niezwykle potrzebne. Gdy w lipcu 1945 r. w Poczdamie strona radziecka broniła interesów Polski mogła ze spokojem i wytrwałością powtarzać: Polacy tam są, Polaków nie sposób stamtąd wyrzucić, polscy robotnicy nie zgodzą się na powrót niemieckich właścicieli kopalń i fabryk, polscy chłopcy nie zechcą uprawiać ziemi dla niemieckich mieszczan.

Dalej autor charakteryzuje

narodziny III Rzeczypospolitej Ludowej, rewolucję, która do niej doprowadziła, pokazuje jak partia klasy robotniczej potrafiła stare polskie dylematy: jakie ma być polskie miejsce w Europie, miejsce człowieka w Polsce, pozycja Polaka w ojczyźnie. Wnikliwie rozpatruje Załuski 3 najdonioślejsze aspekty majowego zwycięstwa: polski, niemiecki i europejski. Aspekt polski wiąże z uratowaniem narodu od zagłady biologicznej i stworzeniem mu nowych warunków pokojowego życia. Jeśli idzie o aspekt niemiecki to najważniejsze w nim to, że imperializm niemiecki nigdy nie poniósł klęski tak druzgocącej i to, że na 1/3 terytorium Niemiec runęła władza kapitału i powstała Niemiecka Republika Demokratyczna dająca alternatywę postawy Niemca i losów narodu niemieckiego. Aspekt europejski wyraża się w tym, że Polska znalazła się w układzie sił gwarantujących poważne osłabienie napięcia i zagrożenia. Jest to sukces historyczny: odwrócenie kierunku rozwoju dziełowego nie tylko naszego narodu, lecz szeregu narodów Europy środkowej i wschodniej.

Załuski kończy wyciągnięciem doświadczeń i nauk z tych historycznych wydarzeń, przedstawia na szerokim tle naszą dzisiejszą sytuację, która daje nam słuszne poczucie pewności, choć nie powinna nas także wprowadzić w samo uspokojenie.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Zbigniew Załuski, „Ziarna na okopie” (finał 1945 — postacie sukcesu), Wydawnictwo MON, W-wa 1970, str. 233, zł. 15.

4 GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 171 (8215) 21. VII 1970



DNI KULTURY PAŁUCKIEJ
LATO NA PAŁUKACH
WĄGROWIEC 1970

ZARZĄD WP PKS W POZNANIU

PRZYJMUJE NOWE ZGŁOSZENIA

na realizację w roku 1971

ZAKŁADOWYCH PRZEWOZÓW PRACOWNICZYCH

na warunkach umownych.

Zainteresowane przedsiębiorstwa, zakłady pracy

oraz instytucje — winny zgłosić swoje potrzeby

najdalej do dnia 1 września 1970 r.

podając następujące dane:

1. Nazwa przedsiębiorstwa — adres,
2. Przynależność do resortu gospodarczego,
3. Liczba zatrudnionych autobusów PKS do końca 1970 roku,
4. Dodatkowe zapotrzebowanie na autobusy PKS w roku 1971,
5. Liczba osób autobusów PKS zatrudnionych w r. 1971 (poz. 3+4),
6. Liczba osób do przewozu,
7. Ilość zmian i tras przewozu (skąd, dokąd, na którą godzinę),
8. Od kedy mają rozpocząć się przewozy,
9. Odległość przewozu pracowników w jedną stronę,
10. Liczba samochodów ciężarowych własnych — przystosowanych do przewozu osób,
11. Liczba autobusów własnych, w tym:
 - a) liczba autobusów zatrudnionych w codziennym przewozie własnych pracowników,
 - b) liczba autobusów dowożących pracowników innych przedsiębiorstw.

Zgłoszenia przewozów należy kierować pod adresem:

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej — Poznań, ul. Towarowa 45.

Zgłoszeń złożonych po dniu 1 września 1970 r. Zarząd WP PKS nie będzie rozpatrywać.

K4972

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo

Robót Inżynierskich w Poznaniu

OGŁASZA ZAPISY

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej dla Pracujących — w zawodzie:

MONTER

INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończona szkoła podstawowa,
 - zdolność do zawodu zatwierdzona przez lekarza,
 - ukończone 16 lat.
- Uczniowie w czasie nauki zawodu otrzymują wynagrodzenie w wysokości:
- w I roku 260 zł miesięcznie,
 - w II roku 300 zł miesięcznie plus premia za dobre wyniki w nauce i pracy do wysokości 25 proc. wynagrodzenia miesięcznego oraz
 - ubranie robocze,
 - bezpłatną opiekę lekarską,
 - czas pobytu w szkole zalicza się do czasu pracy,
 - dla zamieszkujących internat — bezpłatnie.
- Blisze informacje udziela i zapisy przyjmuje: Dział Zatrudnienia i Płac Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich — Poznań, ul. Św. Józefa 12, I piętro — pokój nr 17, tel. 561-88. K4670

Przetargi

PPN „Centrala Nasienna” w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33 — ogłasza PRZETARG na wykonanie robót ciekawych i na magazynie nasennym, budynku administracyjnym, portierni i garażu w PPN „Centrala Nasienna” Oddział w Gnieźnie, ul. Fabryczna. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” w Sekretariacie PPN „CN” w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33 — w ciągu 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Dokumentacja znajduje się do wglądu w Samodzielnej Sekcji Inwestycji PPN.

Komisje otwarcie ofert nastąpi w siedzibie PPN „CN” w Poznaniu, w 15 dniu po ogłoszeniu przetargu w prasie.

PPN zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4633

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu, ul. Stalingradzka nr 69 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie

KAPITAŁOWEGO REMONTU na terenie bazy w zakresie robót elektrycznych oraz centralnego ogrzewania.

Termin wykonania — do 30. X. 1970 r.

Słup kosztorysu i dokumentacja do wglądu w sekcji inwestycji i remontów MPO — pokój nr 12.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Komisje otwarcie ofert nastąpi po upływie 14 dni licząc od daty ogłoszenia przetargu o godz. 10 w sekcji inwestycji.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru dowolnego oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K5000

Samodzielne pokój, kuchnia, niski parter, Łazarz, zamieszkałe na takie samo do III pr. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32469g.

Zamieszkałe 2 pokoje z przyłóżkami, frontowe, słoneczne — na 2 miesiące. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32469g.

Wynajmę pokój w śródmieściu, najchętniej uczniowski. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32469g.

ZAWIADAMIAMY UPRZEJMIE,

że z dniem 1 lipca 1970 roku

ZOSTAŁY POŁĄCZONE

SPÓŁDZIELNIA PRACY KRAWCÓW I „KRAWIEC”.

Połączone spółdzielnie prowadzą nadal swoją działalność

pod nową nazwą

Krawiecka Spółdzielnia Pracy „MODA”

Poznań, ul. Szyperska 1, telefon 505-15, 557-73

K4905

„MOTOBYT” PP

Poznań-Antoninek,

ul. Goryslawa 9

UNIWAŻNIA

książeczkę gwarancyjną

dotyczącą samochodu

nr silnika 314370, nr

podwozia 211902.

K5010

CECH RZEMIOSŁ DRZEWNYCH

w Poznaniu

PRZYJMUJE ZAPISY UCZNIÓW

do zawodu

stolarza i rzemiosł pokrewnych.

Nauka trwa 3 lata i odbywa się w indywidualnych warsztatach rzemieślniczych na terenie m. Poznania i powiatu poznańskiego. Szkolenie teoretyczne uczniowie odbywają w Zasadniczej Szkole Zawodowej. Zapisy przyjmuje i informację udziela Biuro Cechu, Poznań, Marchlewskiego 108/112, II piętro, telefon 546-24. K4864

Pracownicy poszukiwani

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu - Wydział Finansowy — zatrudni zaraz

MASZYNISTĘ w hali maszyn.

Warunki do omówienia.

Zgłoszenia należy kierować do Wydziału Finansowego — Poznań, ul. Libelta 16/20, pokój 335. K4904

Nieruchomości

Luboni dom 5-pokojowy

dwa wyodrębnione, wyła-

zione, wełne mieszkanie

z wygodami, łazienka,

c. o., ogród, budynek gos-

podarczy duży na warsz-

tały, 350.000 zł, w tej sa-

mej dzielnicy dom 4-po-

kojowy, łazienka, taras-

sem, sadem 40 drzew, wol-

ny, 250.000 — spieszenie do

sprowadzenia z powodu wy-

jazdu. Zgłoszenia: Adam-

ski, Poznań, Matejki 33 a

nr. 2. 32639g

Zamienię domek jednorod-

zinny 4-pokojowy, c. o.,

Poznań, na mniejszy, 2 po-

koje za dopłatą lub sprze-

dam. Warunek mieszka-

nielny. Oferty „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 32479g.

Kupię połowę domu bli-

niaczego lub willi, wygo-

dami, przy tramwaju, au-

tobusie, do 280.000 zł. Po-

średniość wykluczone.

Oferty „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 32102g.

Matrymonialne

Rzemieślnik lat 45, miesz-

kanie — pozna przystoj-

ny pan. Cel matrymonialny.

Oferty „Prasa” — Grun-

waldzka 19 dla 30865g.

Pani po czterdziestu, nie

małżeństwa? Napisz „Ve-

nus”, Koszalin, Kolejowa

7. Błyskawicznie prześle-

my krajowe adresy. K4124

Kulturalny pan, pozna mi

łą inteligentną panią do

lat 50. Cel matrymonialny.

Oferty „Prasa” — Grun-

waldzka 19 dla 30865g.

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych

«INSTAL»

Poznań, ul. Fr. Danielaka 2

OGŁASZA, ZE

POSIADA JESZCZE WOLNE MIEJSCA

w Zasadniczej Szkole Budowlanej dla

Pracujących, Poznań, ul. Grunwaldzka 152

w zawodzie: monter wewnętrznych instal-

acji budowlanych — sanitarnych (wodno-

kan., centralne ogrzewanie, wentyl.-klima-

tyzacyjne i gaz).

Kandydaci winni posiadać:

— ukończoną Szkołę Podstawową (8 klas),

— dobry stan zdrowia.

Dla kandydatów zamieszkujących Szkoła zapew-

nia internat bezpłatny oraz wyżywienie od-

płatne.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie miesięczne:

— w kl. I do 16 lat 150 zł, powyżej 16 lat 200 zł,

— w kl. II 380 zł —

oraz wszystkie uprawnienia pracowników bu-

dowlanych (odzież ochronną, opiekę lekarską

itp.). Czas nauki wlicza się do czasu pracy.

Szkoła przyjmuje zapisy do dnia 30 sierpnia

br. wzgl. w Dziale Kadr i Szkolenia n. Przed-

siebiorstwa — Poznań, ul. Fr. Danielaka 2 —

pokój 21. K4812

Sprzedż

Wózki dziecięce, leżaczki

najnowsze modele poleca

Wytwórnia. Z. Janke, Da-

browskiego 88. 31247g

Jadalnie prawie nowa —

przedam. Grodzka 5 a

tel. 672-112 30940g

Sprzedam miocarnię, Kos-

moński, Rudki, powiat

Września, tel. Miłostaw

103. 32503g

Okulary słuchowe duń-

skie, nowe, sprzedam. Gło-

gowska 124 m. 9, godz.

16-19. 32229g

Pannonię w dobrym sta-

nie sprzedam. Łukasze-

wski, MZGM, Wolsztyn, pl.

I Maja 1, telefon 501 do

godz. 15. 1437p

Motocykl turystyczny Ja-

wa 250 z silnikiem crosso-

wym sprzedam. Pogodna

38 m. 4, tel. 67-05-35. 32265g

Sprzedam sponowiazalke

konną prawostronną ogu-

niową „Kornik”. Zwierz

Jan, Tanibórz, poczta Tul-

ce, pow. Środa Poznańska.

30550g

Sprzedam wózek spacero-

wy. Świerczewskiego 11

m. 26, po godz. 16. 31036g

Okazyjnie sprzedam sku-

ter Lambretta 150 LD, Ju-

nikowo, ul. Ziębicka 21.

31042g

Samochody

Sprzedam Moskwicę 407.

Smuszkiewicz, Izba Kul.,

telefon 39. 1447p

Wartburga 312 sprzedam

lub zamienię na Warszaw-

ę 203 lub 204, różnice do

placu. Zdzisław Subczyński,

Mierzyn, pow. Między-

chód. 1439p

Lokale

Wynajmę 2 niekrepujące

pokoje w willi (c. o., gaz,

garaż) przy ul. Bardow-

skiego. Oferty „Prasa”,

Grunwaldzka 19 dla 32469g.

Łódź! Trzypokojowe miesz-

kanie komfortowe w blo-

ku kwaterunkowym w Ło-

dzi, ul. Wapienna 13 m.

32. H. Wydarkiewicz —

zamienię na równorzędne

w Poznaniu. Oferty kie-

rować pod adresem: Po-

znań, ul. Łozowa 78 m.

105. K4330

W dniu 17 lipca 1970 r. po ciężkiej chorobie

zmarła nasza najukochańsza matka, teściowa

i babcia

MARIA ZAREMBA

z domu BARTCZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 21 bm.

o godz. 11.55 na cmentarzu na Junikowie.

Pogrzeźni w żalu

syn, synowa i wnuczka

Poznań, Dobrzyckiego 4. 32654g

Dnia 17 lipca 1970 r. zmarła, opatrzona Sakra-

mentami św., moja nigdy niezapomniana, naj-

droższa matenka i nasza siostra

MARIA NARUSZEWICZOWA

z domu ZALEWSKA,

wdowa po Prezesie Izby Skarbowej.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 21 bm.

o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie w głębokim smutku za-

wiadamy

córka, siostry, brat i rodzina

32600g

† Dnia 18 lipca 1970 r. zmarł po długiej choro-

bie, opatrzony Sakramentami św., mój ko-

chany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

JÓZEF PIĄTKOWSKI

były kierownik gorzelni

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 21 bm.

o godz. 14 w Zbąszyniu.

W głębokim smutku pograżeni

żona, córka, zięć i wnuczka</

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Igraszki trafu i miłości”; NOWY — g. 17 „Ania z Zielonego Wzgórza”; OPERA i OPERETKA — nieczynne; MARCINEK — g. 10 „Ojczyzna” (przedstawienie zamknięte).

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 14 „Wielki wąż Chin gachook” (NRD 11.1); g. 16, 19.15 „Pustelnia Parmeńska” (franc. 14.1); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Zabójcy” (USA 18.1); BAŁTYK — g. 15.30, 18, 20.15 „Piękny listopad” (włoski 18.1); g. 22.30 „Ruchomy cel” (USA); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Barbarella” (franc. włoski 16.1); GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Nie ma gwiazd w dżungli” (peruw. 16.1); GRUNWALD — nieczynne; GWIAZDA — g. 10, 12 „Zona dla Australijczyka” (pol. 11.1); g. 14, 17, 20 „Anna Karenina” (radz. 16.1); KOSMOS — nieczynne; MALTA — g. 18, 20 „Sobótki” (pol. 14.1); MI-NIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Długa prawda” (franc. 16.1); OLIMPIA — g. 10, 12.30 „Winnetou” (1 s. — jug. 11.1); g. 15, 17.30, 20 „Powrót rewolwerowca” (USA 14.1); OSIEDLE — g. 17, 20 „Gwiazdy Egeru” (węg. 14.1); PANCERNIAK — PALACOWE i PRZYJAŹN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Profesor zbrodni” (węg. 14.1); RUSZAŁKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Rogopag” (włoski 16.1); SCALA — g. 16, 18, 20 „Czekam na Monte Carlo” (pol. 11.1); TECZA — g. 17, 19.30 „Adolf” (franc. 16.1); WARTA — g. 15, 17.30, 20 „Wilcze echa” (pol. 14.1); WZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne; WILDA — g. 15, 17.30, 20 „Angelika i sultan” (franc. 16.1); WŁOKNIARZ (Stęszew) i WRZOS (Molina) — nieczynne; WRZOS (Lubon) — g. 18 „Pustelnia Parmeńska” (franc. 14.1); FOTOPLASTI-KON — g. 12—20 „Birma, Kam-bodża”.

DZURY

Interna, chirurgia ogólna, laryngologia — Szpital Miejski im. Raszei, ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51.
Okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.
Psychiatria — Klinika Psychiatria, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-31.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznańskich porad lekarskich, tel. 677-35 — podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — całonocna; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66). Podstacja w Luboniu tel. 09; w Swarzędzu tel. 299 — czynne całą dobę.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całą dobę; pediatriczne (ul. Chelmońskiego 20); g. 18—7, niedz. i święta — całonocna; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18—7, w niedz. i święta — całonocna; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całonocna; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 18 tel. 623-55 — całonocna.
Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18—23, niedz. i święta g. 13—23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-82); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 710-56). Zgłaszanie wizyt w stacji PR, tel. 666-66.
„Telefon Zaufania” nr 586-27 (dyżurny lekarz psychiatra lub psycholog) czynny całą dobę. Porady w zakresie prawa rodzinnego, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych, od g. 15.30 do 22.30.
Porady przeciwalkoholowe, tel. 593-18, dyżurny informacyjny w dni powszednie, g. 8—19.
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11, Główna 53, Złobicka 16, Staro-łeczka 79 (dyżurny nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14; od 8—21, w nocy nagły wypadek.

RADIO

WTOREK: PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17); 8.05 Public, miedzyin. 8.14 Gra Polska Kapela p/d F. Dzierżanowskiego; 8.44 W kilku taktach, w kilku słowach; 9.00 Konc. muz. popularnej; 9.40 Dla przedszkoli i dzieci cichów wiejskich „Przed lipcowym świętem”; 10.05 „Mojej ankiety personalnej punkt 35” fragment 4 (ostatni) wspomnień F. Łęczyńskiego; 10.25 Polska muz. ludowa w oprac. artystycznym; 10.50 Technika na co dzień; 11 Muzyka dla wszystkich; 12.25 Więcej, lepiej, taniej; 13 Muz. ludowa Belgii; 13.15 Reportaż z II wiejskiego Festiwalu Pieśni Patriotycznej; 13.40 Mel. i rytmy dla wszystkich; 14 Pisarzy i książki — audycja o twórczości T. Nowaka; 14.30 Z polskiej muzyki klasycznej; 15.05 Radioferie z piosenki i pieśni; 16.05 Ze świata opery; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Dla domu i dla ciebie; 19.30 Konc. życzeń; 20.25 Melodie i piosenki znanego i nieznane; 21 Reportaż aktualny Red. Społ. „O obrotach spraw przemyślnych”; 21.20 Teatr PR — Studio Klasyczne „Brühl” — słuch.; 22.44 Fr. Couperin: 5 Pieces en concert; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 Gra Zespół Rozrywkowy, Rozg. Opolskiej; 23.40 Rytmy taneczne do północy; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 Biuro Listów od

Dzisiaj i jutro

Koncerty, występy i zabawy

Jak już informowaliśmy, z okazji Święta Lipcowego, odbędą się w parkach i na placach naszego miasta szereg imprez.

Dzisiaj Grunwald zaprasza do Parku Kasprzaka o godz. 15.30. Popisywać się tu będą zespoły dziecięce oraz Młodzieżowy Zespół Artystyczny z Nazykate (Węgry). Nad Ruszałką (Jeżyce) można będzie obejrzeć o godz. 17 występ zespołu rozrywkowego Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych. Na Nowym Mieście imprezy rozpoczyna się o godz. 16 w nowym amfiteatrze w Parku Tyśiąclecia (ul. Warszawskiej) recitale Danuty Rinn i Bogdana Czyszewskiego. Na Starym Mieście przed Pałacem Kultury o godz. 18.30 wystąpi kapela dudziarzy oraz Młodzieżowy Zespół Artystyczny z Węgier. Na Wildzie imprezy odbywają się w trzech punktach tej dzielnicy. Na Łęgach Dębskich koncert orkiestry dętej ZNTK rozpocznie się o godz. 16. Na Dębce (boisko szkół nr 21 i 50) przygotowano zabawę dla dzieci (godz. 17), a w Ogródku Jordanowskim przy ul. Bema — popis zespołów kolonijnych, zabawy i zawody sportowe.

W środę, 22 bm. zapraszamy do udziału w następujących imprezach. W Parku Kasprzaka o godz. 17 wystąpi zespół Pieśni i Tańca „Cepelia” oraz Wielkopolska Orkiestra Symfoniczna im. K. Kurpińskiego. Na Ławicy i Fabianowie odbędą się o godz. 18 zabawy taneczne.

Nad Ruszałką o godz. 17 popisywać się będzie Związkowy Zespół Artystyczny Pracowników Energetyki z Okręgu Cottbus w NRD, o godz. 18.30 odbędzie się zabawa taneczna.

W amfiteatrze w Parku Tyśiąclecia na Nowym Mieście o godz. 10 rozpocznie się koncert, o godz. 16 wystąpi Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska”, a o godz. 18 zespół cygański „Roma”.

Początek imprez na placu przed Pałacem Kultury nastąpi o godz. 10. Popisywać się tu będzie m. in. zespół artystyczny PGR z Ptaszkowa oraz orkiestra

tra rozrywkowa Pałacu Kultury. O godz. 20.30 wyświetlony będzie film fabularny produkcji polskiej pt. „Przygoda z pio senką”. W amfiteatrze w parku na Cytadeli wystąpi o godz. 18 zespół „Lublin”.

Na Łęgach Dębskich imprezy rozpoczyna się o godz. 10. U słyszmy tu orkiestrę dętą ZNTK, a zobaczymy m. in. rewię czeską i zespół cygański „Roma”. Do Ogródku Jordanowskiego przy ul. Bema zapraszamy o godz. 10 dzieci. Na Dębce o godz. 20.30 można będzie obejrzeć film fabularny produkcji polskiej.

Nadto Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych” organizuje przed południem w śróde imprezy sportowo-rozrywkowe dla dzieci i młodzieży — mieszkanców osiedli Rataje i „Pomet” przy ul. Krańcowej. (a)

Harcerski „Obóz Przyjaźni”

„Plemię Mimrejów ze szczepu Apaczów było potężne. Nie brakowało mu jednak wrogów. Pewnego dnia wojownicy wyjechali na łowy. Droga prowadziła przez bagna. Czarownik Kejowichów, który miał tam swą siedzibę, pozamieniał ich w węże i jaszczury. Tylko wódz zdołał mu umknąć i długo tkwił samotnie na wystawie z bagien skale...”

Legenda indiańska, oparte o nią totemy, strój i specjalny, tylko wtajemniczonym dostępny język, towarzyszą zuchom jezyckiego hufca przez cały czas

Zabezpiecza przed kradzieżą samochodu

Od dłuższego czasu systematycznie wzrasta liczba kradzieży samochodów. („Głos” pisał o tym problemie kilkakrotnie). Złodzieje mają ułatwione zadanie, gdyż zdecydowana większość pojazdów nie ma żadnego zabezpieczenia.

Ostatnio otrzymaliśmy od Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu „Mechaników” informację o uruchomieniu produkcji prostych w konstrukcji, lecz skutecznych zabezpieczeń przed kradzieżą. Można je stosować w samochodach marki Fiat 125P, Skoda, Mercedes, Warszawa i innych, posiadających lewarek zmiany biegów przy kierownicy. Opinia MO o zabezpieczeniu jest pozytywna.

Nowe zabezpieczenia można otrzymać w sklepie detalicznym Spółdzielni „Mechanik” przy ul. Wawrzyniaka 10. (s)

TELEWIZJA

WTOREK: 10—11.15 — „Dom” — polski film TV; 16.45 — Dziennik; 16.55 — Telewizyjny Ekran Młodzieży; 18.40 — „Złota Płyta dla Mieczysława Fogga”. Reż. — J. Gruza. Scenografia — K. Gustkiewicz; 19.20 — Dobranoc i Dzień dobry; 20 — „Ojciec i dzieci” — TV film dokumentalny z cyklu: „Polska” — odc. 1; 20.10 — „Dom” — polski film TV; 21.25 — „Wyspy Szcześliwe” — Śpiewa Anna German; 21.45 — „Zawsze rodzi się chleb” — polski film TV; 22.10 — Dziennik; 22.30 — Śpiewa Jarema Stepanow.

ŚRODA: 9—10.15 — „Zwariowana noc” — film fab. prod. polskiej; 12.45 — Dziennik; 13 — „Cała naprzód” — film fab. prod. polskiej; 14.30 — „Z biegiem Odry” — program muzyczny; 15.20 — Dla dzieci — L. Serafinowicz i W. Wiercokiewicz. Wideozapisy z Teatru Lalek „Pleciuga” w Szczecinie; 16.20 — „Echa spod Łysicy” — polski film TV; 16.40 — „Nad Odrą i Bałtykiem — Polska Kronika Filmowa”; 16.55 — „Sopot 68” — polski film TV; 17.30 — „Estrada Literacka” — z cyklu: „Nowa poezja polska”. St. Grochowiak: „A jestes o gród”. Scenariusz — St. Grochowiak i W. Rutkiewicz. Reżyseria — A. Konic. Wykonawcy: aktorzy scen warszawskich; 18.25 — „Światowid”; 19.10 — „Polska przemieniona kolodziejów” — TV film dokumentalny z cyklu: „Polska” — odcinek II; 19.20 — Dobranoc i Dzień dobry; 20.20 — „Zna jomi z widzenia”. Reżyseria — J. Rzeszewski. Scenografia — J. Małowski. Wykonawcy: St. Kozłowski, zespół „Alibabki”; M. Koterbska, J. Kobuszewski, J. Kociński, B. Łazuka, L. Karel, J. Polonski, zespół „Royał Ballet” z Czechosłowacji, grupa baletowa „Naya, naya”. Prowadzi L. Kydryński; 21.20 — „Toast” — polski film dokumentalny; 22.30 — Kronika V Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej; 22.40 — Wiadomości sportowe.

TV zastrzeżenie praw autorskich w programie.

Miasto w odświeżonej szacie

Przygotowania do obchodu Święta Lipcowego dobiegają końca. Nasze miasto przybiera odświeżony wygląd. Budynki wielu zakładów pracy i instytucji przybrano już symbolicznymi dekoracjami. Dominują biało-czerwone sztandary i transparenty z okolicznościowymi napisami. Odświeżoną szatę otrzymały także ulice, zwłaszcza główne arterie komunikacyjne. Przybrano je poręczkami. Wygląd zmieniły również witryny sklepowe. Zamiast tradycyjnych dekoracji pojawiły się w nich na tle sztandarów biało-czerwone kwiaty, przeważnie goździki.

Poznański Komitet FJN apeluje do mieszkańców naszego miasta, by w Święto Lipcowe wszystkie domy przybrane były państwowymi flagami. Komitet zwraca się też z apelem o uporządkowanie terenów przydomowych, zakładowych oraz należących do instytucji. (a)

pobytu na zgrupowaniu obozów ZHP w Łowiniu koło Międzybuzia. Jest więc w ich obozie i pal męczeństwa, pod którym „blade twarze” muszą zdać egzamin wytrwałości i przyjaźni, jest wypalana wrz z Winnetou fajka pokoju. Jest zabawa i zuchowe sprawności.

Mali Apacze — to mieszkańcy jednego podoboju. Jest ich w lasach łowiskich 5. Obejmują 220 harcerzy od najmłodszych po przyszlą kadre instruktorów. Naczelną ideą wszystkich obozów — przyjaźni między narodami i uczczeniu 25 rocznicy powrotu ziem zachodnich i północnych do Macierzy. Harcerski obóz nosi więc dla młodszych dzieci imię „Neptun” i specjalizuje się w sprawach polskiego morza, zdobywając wiedzę o naszym wybrzeżu i sprawności skutnika. Obóz szkoleniowy — to „obóz przyjaźni”. Totemami są m. in. biały piastowski orzeł, słup graniczny wbity w 45 r. nad Odrą, a dla zastępów przyszłych zuchowych instruktorów waż — Szeweni — symbol przyjaźni między ludźmi różnych ras. Natomiast „Czerwone berety” zdobywają sprawności potrzebne dla obrony kraju.

Obóz kończy się 24 bm. Harcerze wrócą wzbogaceni o nowe przeżycia i umiejętności. Wielu z nich poprowadzi w sierpniu pracę z młodzieżą w ramach „nieobozowego lata”. (bw)

Ceny warzyw

Wojewódzka Komisja Cen, działająca na podstawie zarządzenia nr 36/58 Państwowej Komisji Cen z 31 lipca 1958 r. ustaliła cennik nr 30/70 maksymalnych cen detalicznych produktów ogrodniczych, obowiązujących w Poznaniu i województwie w sieci handlu uspołecznionego i prywatnego od 21 bm. ziemniaki kl. I — 1,80 zł/kg; ziemniaki wczesne — 3 zł/kg; rzodkiewka — 1,50 zł/kg; sałata 150 — 200 g — 1 zł/główna; 201 — 250 g — 1,50 zł/główna; pow. 250 g — 2 zł/główna; cebula obcinana — 7 zł/kg; kapusta biała wczesna — I wyb. 2,20 zł/kg — II wyb. 1,4 zł/kg; ogórki krótkie — 8 zł/kg; marchew w peckach 500 g — 3 zł/kg; pomidory z importu — 35 zł/kg; pomidory krajowe — I wyb. 40 zł/kg — II wyb. 12; miód pszczoły luzem — 49 zł/kg i kapusta kwaszona — 4,50 zł/kg.

Wszystkie asortymenty ujęte w cenniku zgodnie z obowiązującymi normami jakościowymi, na asortymenty i wybory produktów ogrodniczych nie ujęte w cenniku obowiązują ceny umowne. (na)

Sklepy papiernicze czekają na klientów

Odwiedziny kilku sklepów papierniczych wykazały, że — jak na razie — są one dobrze zaopatrzone. Na półkach sklepów, a także w magazynach, zgromadzone artykuły potrzebne uczniom do nauki. W sklepach zorganizowano też kiermaszową sprzedaż. Losowanie nagród dotyczyć będzie tych klientów, którzy zakupią artykuły szkolne do 15 sierpnia. Warto więc z tego skorzystać.

Z informacji Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi wynika, że tegoroczne zaopatrzenie na sezon szkolny kształtuje się lepiej niż w zeszłym roku. Przewidziano bowiem ogółem około 11 mln zeszytów, a więc nieco więcej, niż w ubiegłym roku, mimo że w szkołach podstawowych uczę się będzie o kilkanaście tysięcy uczniów mniej. Również dostawy w poszczególnych asortymentach będą wyższe niż planowane, przy czym m. in. przewidziano o 40 proc. więcej brulionów 80 kartkowych.

Kierownictwo Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa ocenia ogólnie zaopatrzenie jako dobre. Na 76 grup artykułów szkolnych może jednak brakować m. in. brulionów 100-kartkowych, notatników akademickich, wkładów do bloków rysunkowych i bloków technicznych.

Dążąc do lepszego zaopatrzenia sklepów Wojewódzkie Przedsiębiorstwo przedłożyło pracę w swoich hurtowniach. Przewidziano także, że w sierpniu organizowane będą w całym województwie kiermasze. W Poznaniu zaplanowano je na przedostatnią i ostatnią niedzielę sierpnia. Sklepy zaopatrzone w informatory, z których wynika w ile i w jakie zeszyty powinni zaopatrzyć się uczniowie poszczególnych klas.

Tyle o przygotowaniach do sezonu. Nie ulega jednak wątpliwości, że o przebiegu sprzedaży mogą zdecydować w dużej mierze sami klienci. Wcześniej zaopatrzenie się przez nich w artykuły przyczynić się może bowiem do wyeliminowania

nia kolejek, zwłaszcza w pierwszych dniach września. Chodzi również o zaopatrywanie się w tyle zeszytów, ile ich faktycznie potrzeba do poszczególnych klas, a nie o zakupywanie przy borów szkolnych na zapas. (b)

AKTUALNOŚCI

● Dzisiaj o godz. 20 w kawiarni „Merkury” wystąpi z recitalem Alina Janowska. Zna aktorka teatralna, filmowa i telewizyjna wystąpi razem z akompaniamentem — Markiem Liuszkiem.

● Z okazji Święta Lipcowego punkty sprzedaży detalicznej „Ruch” zaopatrzone są w elementy dekoracyjne, m. in. papierowe biało-czerwone chorągiewki, znaczki na szpilce o tematyce 22 Lipca oraz pocztówki-karnety. W punktach „Ruchu” można także nabyć baloniki. (na)

● Z okazji 22 Lipca przekaza nie będzie dzisiaj do użytku zaplecze techniczne dla DZBM Stare Miasto przy ul. Wilczak. Dzięki tej bazie sprawnej można będzie wykonywać bieżące remonty domów mieszkalnych. Oddanie do użytku nowego zaplecza połączone będzie z uroczystym zebraniem całej załogi. (a)

Sygnaly czytelników

tel. 657-18, godz. 8.30—15

● Między blokiem 7 a 8 brak pojemników na śmieci — donoszą nam mieszkańcy Osiedla Wielkiego Października. Czy długo będziemy na nie czekać?

● Obok baraków drewnianych przy ul. Jagosławskiej leży sterta śmieci — papierów. Wiatr roznosi je po całej okolicy, zamieszcza ulice.

● Mieszkańcy ul. Ratajskiej donoszą nam, że otrzymują przesyłki pocztowe z dużym opóźnieniem. Sytuacja ta trwa od dłuższego czasu.

● W czerwcu br. mieszkańcy Osiedla Wielkiego Października otrzymać mieli sklep spożywczy. Minęła połowa lipca a o otwarciu sklepu dalej nie słychać.

● Klienci sklepów spożywczych przy ul. Wojska Polskiego i Ślaskiej chcieliby kupować wcześniej bułki i chleb, który przywozi się tutaj dopiero o godz. 7.30, a sklepy otwarte są od godz. 6.

● Mam odkurzacza marki „Jupiter”. Po każdej części zamienną do odkurzacza muszę pisać do Warszawy, bo nasz poznański „Eldon” nie prowadzi sprzedaży tych części. Dlaczego? — pyta pani B. P.

...i odpowiedzi

▲ Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Dopiewie wyjaśnia nam, że na podstawie ogólnego ustalenia, że to, co znajdowało się w chlebie nie było myśla, a gładką pakuł i spalonych smoły pochodzącej od konserwacji maszyn. Za zanieczyszczenie chleba, wyciągnięto odpowiednie wnioski służbowe z potrąceniem premii włącznie w stosunku do winnych pracowników.

▲ Lokalne Zrzeszenie Właścicieli Nieruchomości — Grunwald wyjaśnia, że: pralnia przy ul. Kopnickiej 8 według projektu Dzielnicowego Zarządu Budynków Mieszkalnych miała być wyposażona w instalację gazową, a nie węglową. Po pewnym okresie Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych oznajmił nam, że instalację gazową nie może wykonać, bo nie ma do tego wyposażenia. Z uwagi na to, że wpłaty za czynsz wynoszą tylko 770 złotych — nie zawsze wystarczają na koszty eksploatacji i drobne naprawy. Na wyposażenie zatem lokalu pralniczego w instalację gazową na razie nie ma pokrycia finansowego.

INFORMUJEMY

Zenonozony Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Oddział Miejski nr 2 posiada bilety dla członków na koncert rozrywkowy, który odbędzie się 27 bm. w Pałacu Kultury. Bilety wydawane będą 23 bm. od godz. 9 w biurze Związku przy ul. Młynskiej 5. Koło Emerytów Związku Pracowników Poligrafii zawiadamia członków, że 30 bm. organizuje wycieczkę do Łagowa. Autokar wyrusza sprzed drukarni przy ul. Zwierzynieckiej 3 o godz. 7.45. Muzeum Narodowe zawiadamia, że w środę, 22 bm. zamknięte będzie Muzeum Narodowe i jego oddziały: Instrumentów Muzycznych, Historii m. Poznania, Wielkopolskie Muzeum Wojskowe, Ziemiosci Artystycznych oraz Muzeum w Rogalinie i Goluchowie.

